Sprawy młodego pokolenia, jego przygotowanie i aktywny udział w budowie socjalistycznej Polski — tematem plenarnego posiedzenia KC PZPR

Otwarcie posiedzenia przez tow. Edwarda Gierka

Obrady w czterech zespołach roboczych

27 bm. rozpoczęło się w Warszawie VII plenarne posiedzenie Komitetu Centralnego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej. 2-dniowe obrady plenum poświęcone są sprawom młodzieży.

Posiedzenie otworzył I sekretarz KC, EDWARD GIEREK.

Tematem VII plenarnego posiedzenia KC — powiedział E. Gierek — są problemy o najwyższej wadze społecznej, sprawy młodego pokolenia, jego przygotowania i aktywnego udziału w budowie socjalistycznej Polski. Są to w swej istocie sprawy całego naszego narodu, którego młode pokolenie jest integralną częścią składową, jego teraźniejszością i przyszłością.

I sekretarz KC przypomniał, że decyzje podjęcia tych problemów przez Komitet Centralny powzięto jeszcze przed VI Zjazdem partii, postanawiają jednakże, że obecne plenum powinno być przygotowane bardzo rzetelnie i wszechstronnie. W tym celu powołano kilkanaście zespołów roboczych, zasięgnięto opinii szerokiego grona młodzieży, ekspertów i działaczy.

DOKOŃCZENIE NA STR. 2

VII plenum KC PZPR. Na zdjęciu: obrady otwiera Edward Gierek.
CAF — Matuszewski — telefoto

Proletariusze wszystkich krajów, łączcie się!

A

Słowo Ludu

Organ KW Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej

Nakład: 147.112

Cena 50 gr

ROK XXIV
nr 333 (8024)

KIELCE, WTOREK, 28 LISTOPADA 1972 R.

Sygnał dnia

Przerwijmy to milczenie
Kłopoty z W-70

Istnieje spore prawdopodobieństwo, że za dwa lata mogą powstać w związku z tą sprawą wielkie kłopoty, jeśli odpowiednie i kompetentne czynniki nie podejmą natychmiast konkretnych decyzji. Zanim jednak przejdę do sedna sprawy — kilka słów wprowadzenia w temat.

Wszyscy wiemy, że kilkanaście kilometrów od Kielc — w Dyminach budowana jest fabryka domów, którą już w końcu 1974 roku powinny opuścić pierwsze izby, fabrykowane polską metodą W-70. Polega ona na tym, że fabryka produkuje kompletne bloki mieszkalne w elementach, które montuje się na wyznaczonych i przygotowanych wcześniej miejscach. Kilka budynków wzniesiono tą metodą w radomskim osiedlu Ustronie. Setki zwiedzających mogły się przekonać, że te mieszkania są naprawdę piękne, przestronne i funkcjonalne. Przystąpmy teraz do tematu.

Jeśli wykonawcy na czele z Kieleckim Przedsiębiorstwem Budowlanym dotrzymają terminu, już w maju, za dwa lata nastąpi w fabryce rozruch technologiczny urządzeń produkcyjnych. Przypuśćmy, że tak się stanie. W praktyce oznacza to, iż do końca 1974 r. wyprodukuje się około 2 tys. izb mieszkalnych, w których po zmontowaniu zamieszkać może co najmniej 600 rodzin. Niestety, jest mało prawdopodobne, że tych kilkaset rodzin uszczęśliwionych zostanie mieszkańcami z dymińskiej fabryki. Dlaczego?

Okazuje się, że mimo iż nadszedł najwyższy czas, by zadecydować o tym co robić z wyprodukowanymi w przyszłości izbami, **nikt dotychczas nie pomyślał o zaprojektowaniu osiedla W-70.** Brzmi to paradoksalnie, ale niestety tak jest. Wszyscy nabrali przysłowiowej wody w usta, choć wiadomo, że aby wykorzystać potencjał wytwórczy fabryki, już teraz trzeba rozpocząć uzbrajanie terenów i wykonywanie robót ziemnych pod stany zerowe przyszłych budynków.

Przewiduje się, że nowo wybudowana fabryka będzie produkować docelowo 12 tys. izb mieszkalnych

DOKOŃCZENIE NA STR. 2

Radziecka delegacja partyjno-rządowa z wizytą na Węgrzech

MOSKWA PAP. Radziecka delegacja partyjno-rządowa z sekretarzem generalnym KC KPZR **Leonidem Breżniewem** na czele, opuściła w poniedziałek Moskwę i udała się drogą lotniczą z oficjalną wizytą przyjaźni do WRL, na zaproszenie KC Węgierskiej Socjalistycznej Partii Robotniczej i Rady Ministrów WRL.

W skład delegacji wchodzą m.in. pierwszy sekretarz KC KP Ukrainy, **Władimir Szczerbicki**, sekretarz KC KPZR, **Konstantin Katuszew**, zastępca przewodniczącego Rady Ministrów ZSRR, **Nikołaj Tichonow**, minister spraw zagranicznych, **Andriej Gromyko** i pierwszy sekretarz KC KP Estonii, **Iwan Kobin**.

W tym samym dniu radziecka delegacja partyjno-rządowa przybyła do Budapesztu.

A. Greczko przybył do Paryża

PARYŻ PAP. W poniedziałek w godzinach południowych przybył z oficjalną wizytą do Francji radziecki minister obrony marszałek Andriej Greczko.

Już zima?!

- **Pierwszy atak odparty**
- **Oby tak dalej**
- **U budowlanych — najgorzej**

Wbrew pozorom ostatnie opady śniegu oraz lekka gołoledź która wystąpiła wczoraj rano, nie utrudniają zbytnio pracy kierowców. Także drogowcy w zasadzie nie mają kłopotów z utrzymaniem należytego stanu nawierzchni dróg.

Na trasę wg planu wyjechały wszystkie autobusy i samochody ciężarowe PKS. Nie zanotowano także większych opóźnień wynikłych ze złej pogody. Gorsze warunki pracy mają jedynie kierowcy samochodów skierowanych do transportu ziemiopłodów, głównie buraków cukrowych. Punkty skupu i place cukrowni w znacznej mierze nie są utwardzane i koła grzęzną w błocie.

DOKOŃCZENIE NA STR. 2

Szkoda taczek. Budowy proszą o koksowniki. Oto obrazek z osiedla Czarnów-Północ.
Fot. Z. Jonko

DO KOŃCA ROKU już tylko 34 dni

Pracowita niedziela RPTB

Ubiegła niedziela była dniem niezwykle pracowitym dla Radomskiego Przedsiębiorstwa Transportowego Budownictwa. Zdając sobie doskonale sprawę ze wszystkich problemów związanych z finiszem pod koniec roku u budowlanych RPTB zorganizowało akcję: „Płyty dla budownictwa".

28 ciężkich wozów wyjechało w niedzielę z bazy do Żerańskiej Fabryki Elementów Budowlanych by przywieźć dla Radomskiego Przedsiębiorstwa Budownictwa Miejskiego 160 płyt stropowych o łącznej wadze blisko 500 ton. Wczoraj płyty były na miejscu.

W ub. niedzielę pracownicy RPTB rozładowali także ponad 20 wagonów z materiałami budowlanymi: z cegłą, cementem, kruszywem znajdują cym się częściowo na rampie w Radomiu, częściowo w Kozienicach. Materiały te były przeznaczone dla różnych przedsiębiorstw, m.in.: dla Kieleckiego Przedsiębiorstwa Budownictwa Przemysłowego, Kieleckiego Przedsiębiorstwa Produkcji Elementów Budowlanych, Radomskiego Przedsiębiorstwa Budowlanego i innych.

Również w ub. niedzielę na deszla do Radomia ciężka przesyłka z NRD — konstrukcja hali o wym. 96 x 28 x 7 m przeznaczona na magazyn wyrobów śrubowych dla Terenowego Oddziału „Metalzbytu".

Jak to wyładować by nie uszkodzić, a jednocześnie umiejętnie pokonać trudności związane z brakiem miejsca, na manewrowanie? Zgłoszono się o pomoc do RPTB.

Mimo akcji „Płyty dla budownictwa", mimo pracy załogi przy wyładunku wagonów — pomocy nie odmówiono. Jak twierdzi kierownik sekcji technicznej „Metalzbytu" — Mirosław Miller, transportowcy naprawdę stanęli na wysokości zadania, a zadanie to nie było łatwe. **(jm)**

Jutro w „Słowie Ludu"

„Latem tego roku, którejś niedzieli, przez Białobrzegi ciągnął niecodzienny pochód. Była orkiestra potem spora grupa młodzieży i dzieci ubranych w sportowe stroje. Ludzie wylegli z domów by obejrzeć tę paradę. A była to parada szczególna. W ten to sposób miejscowy klub sportowy, noszący nazwę płynącej tu rzeki Pilicy, obchodził jubileusz. Nie byle jaki, bo pięćdziesięciolecia. Tylko niektóre kluby sportowe w naszym województwie mogą się poszczycić takim żywotem".

Tak zaczyna się artykuł **Mieczysława Kalety** pt. **„DWA JUBILEUSZE A JEDEN WNIOSEK"**, w którym autor omawia problemy rozwoju kultury fizycznej w małych miastach naszego województwa. Ponadto w jutrzejszym numerze polecamy felieton z cyklu **„Byłem pijany, Wysoki Sądzie..."**. Przedstawiamy także: Azerbejdżańską Socjalistyczną Republikę Radziecką.

Willy Brandt przebywa nadal pod opieką lekarzy

BONN PAP. Wbrew wcześniejszym doniesieniom, kanclerz Niemiec zachodnich Willy Brandt nie opuścił w poniedziałek kliniki w Bonn i pozostanie pod opieką lekarzy jeszcze, przez tydzień. Jak wiadomo cierpi on na zapalenie strun głosowych.

Laureatka Konkursu im. H. Wieniawskiego

W Poznaniu zakończył się Międzynarodowy Konkurs Skrzypcowy im. H. Wieniawskiego. Na zdjęciu: gra laureatka I nagrody Tatiana Grindenko (ZSRR).

CAF — Staszyszyn — telefoto

W grudniowym numerze „Przemian"

„Powiat z siedzibą w Lipsku stał się już czymś tak bardzo trwałym, że chyba tylko dla rozweselenia reportera tutejsza władza żartowała o poufnych rozmowach prowadzonych z władzą w Zwoleniu na temat zarezerwowania tam, na wypadek likwidacji powiatu, kilku foteli. Oczywiście propozycja ta spotkała się z identyczną kontrpropozycją. W rzeczywistości nikt jednak w Zwoleniu i w Lipsku nie miał poważnie na myśli takiej fuzji. Likwidacja powiatów w tych, będących przecież w stadium najprawdziwszego rozkwitu miastach, byłaby czymś w rodzaju ciosu w plecy...".

Tak rozpoczyna W. Barański ciekawy artykuł o problemach Lipska i powiatu o jego sukcesach, kłopotach, i perspektywach. Reportaż ten, z cyklu „konfrontacje regionalne", przeczytacie w grudniowym numerze „Przemian" które już jutro znajdą się w sprzedaży.

Poza tym w numerze m.in. dalszy ciąg „Listów Antoniego", stałe pozycje oraz kolejny atrakcyjny konkurs z wartościowymi nagrodami. Wśród nich m.in. motorower i telewizor!

Król Husajn potwierdza pogłoski o próbie zamachu stanu w Jordanii

PARYŻ PAP. Bejrucki dziennik „Al Nahar" opublikował w poniedziałek obszerny wywiad z królem Husajnem, w którym monarcha ten potwierdził utrzymujące się od kilku dni pogłoski, że w Jordanii udaremniono próbę wojskowego zamachu stanu. Husajn oskarżył palestyński ruch oporu o przygotowywanie zamachu, a równocześnie stwierdził, że przewrót miał być finansowany przez Libię.

W samej Jordanii — stwierdza Husajn — zamach miał być przeprowadzony przez jednostkę pancerną, dowodzoną przez majora Rofeha Al Hindawi. Miał on otrzymać ze źródeł libijskich 20 tys. dinarów jako zapłatę za przeprowadzenie tej akcji. Jordańska służba bezpieczeństwa już od wielu miesięcy śledziła Hindawiego, który przebywał w ub. roku w Kairze i nawiązał tam kontakty z przywódcami Palestyńczyków, Jaserem Arafatem i Salahem Chalafem. Na kilka dni przed przewidywanym terminem zamachu król Husajn udał się osobiście na stanowisko dowództwa pierwszego batalionu wojsk pancernych, gdzie aresztowano Hindawiego.

Warto przypomnieć, że konflikt między Palestyńczykami a władzą królewską w Jordanii trwa już od ponad 20 lat. W roku 1950 panujący w Transjordanii szejk Abdulla dokonał formalnej aneksji Palestyny arabskiej (Cisjordanii) i w ten sposób pod władzą monarchy jordańskiego znalazło się kilkaset tysięcy Palestyńczyków. Różnili się oni zdecydowanie od rdzennych mieszkańców byłej Transjordanii (tj. koczowniczych

DOKOŃCZENIE NA STR. 2

Prognoza pogody

Jak przewiduje PIHM, dziś będzie zachmurzenie duże, a okresami niewielkie opady deszczu lub mżawki. Na południu kraju lokalnie większe przejaśnienia. Temperatura maksymalna od 2 st. na wschodzie do 5 st. na zachodzie i Wybrzeżu. Wiatry umiarkowane i dość silne zachodnie i południowo-zachodnie.

Ze świata — w skrócie

● WASZYNGTON. Rzecznik prasowy Białego Domu, Ronald Ziegler, zakomunikował, że w poniedziałek były kontynuowane rozmowy prezydenta USA Richarda Nixona, z jego doradcą, Henry Kissingerem, na temat przebiegu poufnych negocjacji z przedstawicielami delegacji DRW w Paryżu. Kissinger złożył pierwsze sprawozdanie Nixonowi w niedzielę. W poniedziałek spotkali się oni w rezydencji Camp David.

● LONDYN. Ambasador USA w Sajgonie, Elsworth Bunker, spotkał się w poniedziałek rano z szefem administracji sajgońskiej, Nguyen Van Thieu. Rozmowa trwała bardzo krótko (15 minut). Spotkania Bunker — Thieu, ostatniego czasu bardzo częste, są związane z prowadzonymi w Paryżu poufnymi rozmowami przedstawicieli USA i DRW.

● DELHI. Indie podjęły decyzję o uwolnieniu 540 pakistańskich jeńców wojennych, wziętych do niewoli na indyjskim froncie zachodnim w czasie grudniowej wojny w 1971 r.

Decyzja ta — ogłoszona w poniedziałek w parlamencie przez ministra Swarana Singha — nie dotyczy ponad 90 tys. pakistańskich żołnierzy i osób cywilnych wziętych do niewoli w dawnym Pakistanie wschodnim, dzisiejszej Bengalii.

● KAIR. Premier Egiptu, Aziz Sidki, wygłosił w parlamencie przemówienie poświęcone budżetowi państwa. Oświadczył on, że jego rząd dał bezwzględne pierwszeństwo sprawom wojskowym i kraj „przygotowany jest na każdą ewentualność".

A. Sidki stwierdził, że rząd wypełnił swe zobowiązania wobec rolników, co dało efekty w postaci zwiększenia produkcji rolnej, zwłaszcza produkcji bawełny.

● DELHI. Pierwszy ambasador DRW w Delhi, Chu Van Bien, złożył listy uwierzytelniające prezydentowi Indii, V. V. Giriemu. Oba państwa nawiązały stosunki dyplomatyczne na początku br.

● NOWY JORK. Minister spraw zagranicznych Egiptu, Mohammed Zajat, przybył do Nowego Jorku, aby uczestniczyć w rozpoczynającej się we wtorek debacie bliskowschodniej w Zgromadzeniu Ogólnym NZ.

W związku z tą debatą Egipt zainicjował ofensywę dyplomatyczną. Prezydent Anwar Sadat wystosował do szefów kilkudziesięciu państw — członków ONZ listy, wyjaśniające stanowisko Egiptu w konflikcie z Izraelem na tle nowej sytuacji na Bliskim Wschodzie.

● NOWY JORK. Ambasador Gunnar Jarring — specjalny wysłannik sekretarza generalnego ONZ na Bliski Wschód — przybył do Nowego Jorku. Weźmie on udział w debacie Zgromadzenia Ogólnego na temat kryzysu bliskowschodniego. Jarring zapowiedział, że pozostanie w Nowym Jorku do końca debaty, która rozpoczyna się we wtorek.

● LONDYN. Brytyjski minister spraw zagranicznych, Alec Douglas-Home, przybył w poniedziałek o godzinie 13.30 czasu warszawskiego do Madrytu, na kolejną rundę rozmów z przedstawicielami rządu hiszpańskiego w sprawie Gibraltaru. Douglas-Home spotka się po raz pierwszy w tym roku z hiszpańskim ministrem spraw zagranicznych, Gregorio Lopezem Bravo.

Rzeźby A. Kucharskiego w Domu Chłopa

4 grudnia br. w salonach wystawowych warszawskiego Domu Chłopa otwarta zostanie wystawa rzeźb ludowego artysty z Nowej Słupi — **Aleksandra Kucharskiego**. Twórca ten zyskał już sławę jednego z najoryginalniejszych rzeźbiarzy ludowych. Wystawa zorganizowana została w Warszawie przez Stowarzyszenie Domu Chłopa, redakcję „Chłopskiej Drogi", „Cepelię", Wydział Kultury Praz. PRN w Kielcach i Świętokrzyski Klub Stowarzyszenia Twórców Ludowych. **(tw)**

Pomnik Kopernika stanie w planetarium Berlin — Treptow

BERLIN PAP. Na program centralnych obchodów 500 rocznicy urodzin Mikołaja Kopernika w NRD złoży się m.in. odsłonięcie pomnika wielkiego polskiego astronoma w stolicy NRD, Berlinie, w parku Treptow. Stanie on w czynnym tam od 76 lat berlińskim planetarium ludo-

Zakończenie walnego zjazdu PTTK

Na zakończenie odbywającego się w Pałacu Kultury i Nauki VIII Walnego Zjazdu Polskiego Towarzystwa Turystyczno-Krajoznawczego odbyły się 27 bm. wybory nowego, 33-osobowego Zarządu Głównego. Prezesem towarzystwa został ponownie **Wincenty Kraśko** a wiceprezesami: sekretarz CRZZ — **Stanisław Lewandowski**, sekretarz ZG ZMS — **Andrzej Gordon**, wiceminister gospodarki terenowej i ochrony środowiska — **Ludwik Ochocki** oraz zasłużony działacz PTTK — **Jerzy Przeździecki**.

Przerwijmy to milczenie!

DOKOŃCZENIE ZE STR. 1

rocznie, a więc blisko 4 tys. mieszkań. Co oznacza ta liczba w naszych warunkach, gdzie na mieszkanie czeka się od 5 do 7 lat, nie trzeba nikomu mówić. **Już w połowie ostatniego roku bieżącej pięciolatki fabrykę opuści około 4 tys. izb.** Gdzie te izby zmontować, skoro dotychczas nie przystąpiło się do uzbrajania terenów? Znalezienie potencjału wykonawczego w Kielcach nie jest łatwe, ale skoro zdecydowano się na budowę Fabryki Domów, **trzeba było też pomyśleć o jej pełnym wykorzystaniu.** Warto jeszcze dodać, że tzw. magazyn wyrobów gotowych fabryki może pomieścić zaledwie miesięczny zapas produkcyjny, a więc 1000 izb mieszkalnych. Co się stanie z pozostałymi elementami W-70, jeśli nie przygotuje się im odpowiedniej ilości fundamentów? **Przecież budowa stanów zerowych musi wyprzedzać produkcję fabryki; takie jest podstawowe prawo budowlane!**

Istnieje też inny problem. Wiemy, ile kłopotów sprawił system W-70 budowlanym w Radomiu. Umieszczone w ścianach przewody kanalizacyjne, wodociągowe, gazowe, elektryczne itp. wymagają od montażystów milimetrowych dokładności. Brak odpowiedniego doświadczenia powodował niemałe trudności w sprostaniu tym wymogom. I o tym Kieleckie Zjednoczenie Budownictwa wie. **Czy pomyślało więc o szkoleniu odpowiedniej ilości przyszłych montażystów elementów W-70?** Kieleckie Przedsiębiorstwo Budownictwa Miejskiego rozpoczęło wprawdzie w osiedlu Kieleckiej Spółdzielni Mieszkaniowej roboty ziemne pod prototypowy w Kielcach budynek W-70, ale czy budowa jednego gmachu zapewni praktykę dla przyszłych wykonawców? Jest to mało prawdopodobne.

Zatem czy główni inwestorzy w stolicy województwa, a więc spółdzielnie mieszkaniowe oraz Dyrekcja Inwestycji Miejskich dostrzegli W-70 w swych planach na rok 1974 i uwzględnili budynki z nowej fabryki?

Na te i poprzednie pytanie trzeba szybko i poważnie odpowiedzieć. W czasach kiedy mówi się o budowie drugiej Polski, a więc i drugich Kielc, musimy wiedzieć, czy każdy potencjał budowlany zostanie skrzętnie wykorzystany.

J. KOSOWSKI

Już zima?!

DOKOŃCZENIE ZE STR. 1

W Przedsiębiorstwie Transportu Samochodowego Łączności już od wielu dni kierowcy mają przygotowaną gorącą wodę i wózki akumulatorowe ułatwiające rozruch silników. Niemal wszędzie też młodych i mniej doświadczonych kierowców przed wyjazdem w teren ostrzega się przed gołoledzią. Samochody Wojewódzkiej Kolumny Transportu Samochodowego codziennie poddawane są bieżącej kontroli technicznej.

W niedzielę i poniedziałek na drogach województwa pracowało 35 piaskarek. Na trasie E-7 kursowało 8 samochodów z solą.

Pocieszający jest fakt, **że zła pogoda nie była przyczyną zwiększonej ilości wypadków.** Co prawda w niedzielę było ich 9, ale wynikły one głównie z winy pieszych.

(rch)

• ☆ •

Sypnęło w sobotę, zabieliły się place budów, zrobiło się mokro, błotniście i nieprzyjemnie. Czy pierwszy atak zimy, bo tak można chyba nazwać ostatnie opady śniegu, pomieszał szyki budowlanym?

Wybraliśmy się wczoraj z redakcyjnym fotoreporterem na kilka kieleckich budów. Uchlapani w błocie i przemoczeni zacinającym śniegiem docieramy do budowy nr 541 na rogu ulic Małej i Jagiellońskiej. Rośnie tu osiedle Czarnów-Północ. Roboty na razie na etapie stanów zerowych i one właśnie są o tej porze roku najbardziej uciążliwe.

Idziemy do budynku socjalnego. W dobrze ogrzewanej jadalni robotnicy konsumują akurat drugie śniadanie. Zupa pomidorowa z kiełbasą bardzo smakuje.

Nowo wznoszony wiadukt w ul. Krakowskiej ma rozwiązać kłopoty komunikacyjne w tej części Kielc. Spotykamy tu 12 robotników podczas betonowania słupów fundamentowych. Wprawdzie ziąb i zacinający śnieg nie ułatwiają pracy, ale też jej nie paraliżują.

— Jesteśmy przyzwyczajeni do robót w tych warunkach — mówi kierownik budowy, inż. **I. Zinkowski**, z którym udajemy się następnie do budynku socjalnego przy ul. Chęcińskiej. I tu trafiamy akurat na śniadanie. Dziś zupa jest niezła, ale bar „Herbski" powinien poprawić jakość posiłków, które na ogół są niesmaczne.

Zgoła inaczej przedstawia się sytuacja załogi KPB na budowie **Fabryki Domów w Dymінach**. Budynek socjalny jeszcze niegotowy. Robotników zastajemy, gdy w prowizorycznych warunkach konsumują zupę z puszek. Dobrze, że jest ją gdzie zagrzać. Kierownik budowy, **S. Niedbała** zapewnił, że za dwa, trzy dni budynek będzie gotowy. Zobaczymy...

• ★ •

Pierwszym atakiem zimy nie dali się zaskoczyć również kolejarze. Jak poinformował nas zastępca naczelnika stacji PKP Kielce — **M. Bittner**, opady śniegu zmusiły wprawdzie obsługę rozrządu wagonów do zwiększonej uwagi i ostrożności (hamowanie na oszronionych szynach jest dłuższe), ale nie wpłynęły na tempo prac.

Kolejarzom wydano odpowiednią odzież, a codziennie otrzymują oni około 100 posiłków regeneracyjnych. Wczoraj nie zanotowano w Kielcach większych opóźnień pociągów pasażerskich.

(Kos)

• ★ •

Wojewódzki Zarząd Dróg Publicznych w Kielcach zawiadamia, że z chwilą wystąpienia opadów śnieżnych wymagających użycia sprzętu, zostaną uruchomione telefoniczne punkty informacji o warunkach przejazdu po drogach państwowych województwa kieleckiego.

Informacji udzielać będą WZDP w Kielcach, w godzinach od 6.30 do 22, telefon: 40-27, 40-28 i 40-29, a ponadto o drogach w terenie: w REDP Busko, tel. 24-40 i 24-47, Jędrzejów — 426, Kielce — 60-42, Końskie — 29-13, Opatów — 13, Radom — 281-66.

W Ostrowcu — wyjazdowe posiedzenie Prezydium WRN

Wczoraj obradowało w Ostrowcu na wyjazdowym posiedzeniu — Prezydium WRN, które poddało ocenie działalność miejscowego Prezydium MRN. Za podstawę do oceny, posłużyły materiały z dokonanej wcześniej kompleksowej kontroli pracy ostrowieckiego prezydium i jego organów, podczas której szczególną uwagę zwrócono na realizację zadań, jakie przed radami narodowymi postawiły uchwały VI Zjazdu partii. Ocena więc została podjęta i przeprowadzona pod kątem potrzeb miasta i jego mieszkańców oraz roli, jaką w ich zaspokajaniu spełnia prezydium i jego organy.

W tak pomyślanej analizie, na pozytywną ocenę zasłużyła działalność ostrowieckiej MRN m. in. w dziedzinie realizacji programu budownictwa mieszkaniowego, troski o estetyczny wygląd miasta itp. Pomyślnie oceniono funkcjonowanie gospodarki komunalnej oraz działalność kulturalną.

Stwierdzone niedociągnięcia i braki stały się przedmiotem szerokiej dyskusji i znalazły swoje odbicie w powziętym przez Prezydium WRN zarządzeniu, które precyzuje tryb usprawnień pracy Prezydium MRN i jego organów w Ostrowcu.

(d)

Polsko-szwedzkie seminarium młodzieżowe

45 młodych — przedstawicieli polskich i szwedzkich organizacji młodzieżowych uczestniczyło w 8-dniowym seminarium w Zakopanem poświęconym problemom ochrony naturalnego środowiska człowieka.

Szczególnie wiele miejsca poświęcono problematyce współdziałania państw europejskich na rzecz ochrony wód Bałtyku.

Prasowe Zakłady Graficzne RSW „Prasa", Kielce, Sienna 2. L-7

Sprawy młodego pokolenia

DOKOŃCZENIE ZE STR. 1

Kierunkowe założenia tematyki obecnego plenum omawiane były kilkakrotnie na posiedzeniach Biura Politycznego i Sekretariatu KC, a ostatnio przeprowadzono środowiskowe konsultacje, w których uczestniczyli działacze partyjni i młodzieżowi, pedagodzy, twórcy i działacze kultury, publicyści, prawnicy, działacze sportu i turystyki, oficerowie WP \. przygotowaniu materiałów na VII plenum uczestniczyło blisko 20 tys. osób ze wszystkich środowisk społeczno-zawodowych i regionów kraju. W rezultacie tych prac powstał projekt tez programowych o zadaniach partii, państwa i narodu w wychowaniu młodzieży, który jest przedmiotem obrad obecnego posiedzenia KC.

Przygotowując ten dokument — stwierdził E. Gierek — wychodziliśmy z założenia, że rzeczą podstawową w podejściu partii do spraw młodego pokolenia, a więc i osią całej ideowo-wychowawczej pracy partii wśród młodzieży, jest program dalszego socjalistycznego budownictwa w Polsce. Na tym programie, wynikającym z uchwał VI Zjazdu i wskazującym w niektórych ważnych kwestiach również dalszą perspektywę, skupiamy główną uwagę i główne zainteresowanie.

Postawiliśmy przed całym narodem wielkie zadanie budowy „drugiej Polski" — Polski o zwielokrotnionym, a jednocześnie o wiele nowocześniejszym potencjale gospodarczym, o dwukrotnie większych zasobach mieszkaniowych.

Polski o zwielokrotnionym dochodzie narodowym, a tym samym o znacznie wyższym poziomie życia.

Polski rozwijającej konsekwentnie socjalistyczne stosunki społeczne i międzyludzkie.

Jest to program, który nasza partia stawia przed całym narodem, lecz jest to równocześnie historyczne zadanie całego młodego pokolenia Polaków — powiedział I sekretarz KC. Realizacja tego programu oznaczać będzie olbrzymi postęp w socjalistycznym rozwoju Polski. Socjalizm to oczywiście nie tylko rozwinięta i nowoczesna baza materialno-produkcyjna, ale także wyższy poziom stosunków społecznych, całej nadbudowy, wyższy poziom świadomości społecznej. Dlatego też w tezach programowych przygotowanych na obecne plenum stawiamy tak mocno na pogłębienie pracy ideowo-wychowawczej wśród młodego pokolenia, kierujemy uwagę na sprawę socjalistycznych treści wychowawczych i dróg ich realizacji. Jest to zadanie nierozłączne, ściśle zespolone z budową „drugiej Polski".

Partia przygotowała ten program i na jego osnowie wytycza kierunki działania państwa i wszystkich jego instytucji, wszystkich organizacji społecznych. Tezy i dyskusja na plenum stanowić więc będą podstawę dla opracowania w niedługim czasie niezbędnych aktów ustawodawczych i podjęcia konkretnych przedsięwzięć.

W tezach programowych na obecne plenarne posiedzenie nie podejmuje się zagadnień organizacyjnego kształtu ruchu młodzieżowego. Biuro Polityczne uważa bowiem, że jest to przede wszystkim sprawa samego ruchu młodzieżowego. Podstawowe znaczenie ma program ideowo-wychowawcze treści pracy wśród młodzieży i praca samej młodzieży. Kierunki rozwiązań organizacyjnych powinny zapewnić dalszą konsolidację ruchu młodzieżowego niezbędną dla jak najlepszej realizacji tego programu.

Te węzłowe tematy obecnego posiedzenia KC zajmują niezmiernie ważne miejsce w całokształcie problemów obecnego rozwoju socjalistycznej Polski i w związku z tym niezmiernie ważne miejsce w całokształcie polityki i pracy naszej partii. Biuro Polityczne jest przekonane, że dyskusja na VII plenum poważnie rozwinie i wzbogaci program, który zawarty jest w tezach — powiedział na zakończenie Edward Gierek.

Następnie celem umożliwienia najszerszemu gronu uczestników plenum wypowiedzi w dyskusji — Komitet Centralny kontynuował dalsze obrady w czterech zespołach roboczych, którym przewodniczyli członkowie Biura Politycznego KC: **EDWARD BABIUCH, FRANCISZEK SZLACHCIC, JAN SZYDLAK i JÓZEF TEJCHMA.**

W pracy zespołów — poza członkami centralnych instancji — uczestniczyli zaproszeni działacze partyjni, organizacji młodzieżowych, pedagodzy, naukowcy, pracownicy oświaty, przedstawiciele innych zainteresowanych organizacji i instytucji.

Myślą przewodnią wypowiedzi na temat aktywnego udziału młodego pokolenia w budownictwie socjalistycznym naszego kraju — był fakt, iż ogromną szansą Polski, jest młodość społeczeństwa, którego 37 proc. obywateli nie ukończyło 19-tego roku życia. Połowę ludności stanowią młodzi, urodzeni i wychowani w PRL, a w 1980 roku będzie ich 60 proc. Na tle tego faktu dyskutowano nad zadaniami zbudowania „drugiej Polski" — ogólnonarodowym celem jaki partia postawiła do realizacji w nadchodzących dziesięcioleciach.

Jest to dzieło, którego rozmach daje wielką szansę pokoleniu młodych budowniczych. W tym też kontekście dyskutowano szeroko nad socjalistycznymi treściami wychowawczymi i drogami ich realizacji.

Droga urzeczywistnienia długofalowej, porywającej perspektywy zbudowania „drugiej Polski" — prowadząca przez realizację uchwał VI Zjazdu — kreśli przed młodzieżą szereg ważnych zadań. Nad ich wagą, hierarchią i formami realizacji — wypowiadało się wielu uczestników dyskusji. Bezpośrednim adresatem tych zadań staje się m.in. 3,5-milionowa rzesza młodzieży, która w bieżącym 5-leciu osiąga wiek zdolności produkcyjnej. W żadnym z dotychczasowych planów 5-letnich partia nie mogła liczyć na aktywność, nowatorstwo myślenia i działania, wysokie kwalifikacje — tak wielu młodych.

W dyskusji, która toczyła się w 4 zespołach problemowych zabrało głos 115 mówców. Podkreślano, że realizacja programu dalszego społeczno-gospodarczego rozwoju kraju — programu nakreślonego uchwałą VI Zjazdu PZPR, zależy od nas wszystkich, w tym w dużej mierze od młodego pokolenia. Zależy od tego czy potrafi ono w pełni wykorzystać stojące przed nim szanse i możliwości. Stąd — mówiono — kluczową sprawą jest odpowiednie kształtowanie postaw młodych Polaków, których cechować powinno autentyczne zaangażowanie ideowe, wysokie kwalifikacje zawodowe, zdyscyplinowanie, umiejętność życia w kolektywie — cechy niezbędne pokoleniu, które ma urzeczywistniać w socjalistycznej Polsce rewolucję naukowo-techniczną.

W dyskusji poddano wszechstronnej analizie sytuację młodzieży w naszym kraju. Dyskutowano nad warunkami w jakich kształtowana jest osobowość dziecka w rodzinie i w przedszkolu; młodzieży w szkole i na wyższej uczelni, w zakładzie pracy — w którym rozpoczyna działalność zawodową; podczas odbywania służby wojskowej, w organizacjach młodzieżowych i społecznych. W tym kontekście wskazywano na potrzebę **pełnej integracji wszystkich działań wychowawczych.** Oznacza to — zdaniem mówców — krzewienie ideowej motywacji działań w oparciu o rzetelną wiedzę zawodową i społeczną. Wiąże się to z kształtowaniem socjalistycznej świadomości, zdobywaniem przez młodzież marksistowskiej wiedzy o prawidłowościach rozwoju naszego kraju i świata.

Zwracano uwagę, że młodzieży należy stawiać ambitne, oddziałujące na wyobraźnię zadania, w których będzie ona mogła sprawdzić swe własne możliwości działania, i zespolić aspiracje młodego pokolenia z interesem ogólnospołecznym.

Młodzież musi mieć jasno zarysowaną wizję przyszłości i swego miejsca w budowie socjalistycznej Polski. Potrzebą naszych czasów — jak to zaakcentowano — jest dążenie do eliminowania przeciętności, a lansowania postaw prawdziwie aktywnych. Wymaga to wypracowania zarówno właściwego modelu wychowawczego jak i odpowiednich warunków startu życiowego i realizacji ambicji i zamierzeń młodzieży.

Dlatego właśnie wskazywano, iż na starszym pokoleniu spoczywa wielka odpowiedzialność dawania młodym — rzetelną pracą i aktywną postawą społeczną — najlepszych przykładów i wzorców do naśladowania. Wielokrotnie nawiązywano do chlubnych tradycji polskiej młodzieży. Wskazywano, **że tak jak kiedyś młodzieńczy entuzjazm i głęboka żarliwość towarzyszyły odbudowie Polski z powojennych zniszczeń tak i dzisiaj** — w innych warunkach — młodzieńczy zapał powinien przyświecać młodym w budowie „drugiej Polski".

Wiele mówiło się w pierwszym dniu obrad plenum o potrzebie doskonalenia systemu edukacji ogólnej i zawodowej młodzieży. Są jeszcze — mówiono — spore dysproporcje w sieci i strukturze szkolnictwa w różnych regionach. Nie jest ono jeszcze dostosowane w pełni do potrzeb przemysłu i rozwijającego się rolnictwa. Szkoła winna być terenem wszechstronnej aktywności uczniów, sprzyjać pogłębianiu ich talentów i zdolności.

Wskazywano, iż szkoła zawodowa jest pierwszym etapem przygotowania do pracy w zakładzie przemysłowym. Pogłębianie praktycznych umiejętności — to również zadanie kierownictw zakładów, działaczy organizacji młodzieżowych, mistrzów i brygadzistów, instancji związkowych. **Istnieją bowiem jeszcze mankamenty w procesie adaptacji społeczno-zawodowej młodych. Proces ten winien iść w parze z umacnianiem wśród młodych poczucia współgospodarzenia swoim zakładem, odpowiedzialnością za swe miejsce pracy.**

Dziś dalszy ciąg obrad plenarnych KC PZPR.

NASZ SERWIS

Więcej takich spotkań

Ponad 80 społecznych kuratorów dla dorosłych z Sądu Powiatowego w Kielcach spotkało się z przedstawicielami milicji, sądu i prokuratury. Kuratorzy zostali poinformowani o stanie bezpieczeństwa i porządku w mieście i powiecie kieleckim.

W spotkaniu uczestniczyli po raz pierwszy kuratorzy — członkowie ZMS.

(amo)

„Klik - klak" i M. Malicka

Do dobrych zwyczajów ośrodków teatralnych, dysponujących tylko jedną sceną należy zapraszanie zespołów teatralnych z innych miast. I tak dzięki inicjatywie Państwowego Teatru im. S. Żeromskiego, kielczanie mieli okazję obejrzeć na gościnnych występach Teatr Stary im. Heleny Modrzejewskiej z Krakowa. Krakowianie zaprezentowali komedię Jarosława Abramowa, należącego do czołówki krajowych dramaturgów młodego pokolenia, zatytułowaną „Klik-klak" — w reżyserii współzałożyciela warszawskiego STS Jerzego Markuszewskiego. Około 1300 osób — sztuka wystawiana była trzy razy — miało znakomitą zabawę obserwując perypetie starszej, choć nie pozbawionej kokieterii pani, która w swym domu wyznacza spotkanie trzem eks-mężom, reprezentującym nie tylko skrajnie różne osobowości charakterologiczne, ale i... orientacje polityczne — od przedwojennego pułkownika do zasłużonego działacza polityczno-gospodarczego, który niedawno zwichnął swą karierę wysokiego urzędnika.

Po spektaklu publiczność długo oklaskiwała wykonawców, wśród których błyszczała talentem znakomita Maria Malicka. Owacje zgotowano również obecnemu na kieleckiej premierze autorowi komedii Jarosławowi Abramowowi.

Więcej takich wizyt!

(han)

Odznaczenia dla pszczelarzy

Z okazji Międzynarodowego Tygodnia Pszczelarza oraz 20-lecia Związku Pszczelarzy w Kielecczyźnie, odbyło się w Kielcach spotkanie, na które przybyli bartnicy z całego województwa. Obecni byli również przedstawiciele pszczelarzy z sąsiednich województw. Zebrani mieli okazję wysłuchać referatu dr **Antoniego Chwalkowskiego** na temat hodowli pszczół oraz obejrzeć filmy poświęcone temu zagadnieniu. W trakcie uroczystości 10 zasłużonym pszczelarzom wręczono odznaki „Za zasługi dla Kielecczyzny". Otrzymali je: **Stanisław Przybylski, Antoni Świtalski, Antoni Bednarz, Józef Rojek, Marian Niewczas, Zygmunt Kwietniewski, Władysław Grabowski, Mieczysław Małaga, Bogdan Szałkowski i Bronisław Lipski.**

(eo)

Na zimową porę

Utrzymanie samochodu w należytej czystości to nie tylko nakaz estetyki. Łatwiej przecież wykonać naprawę czy przegląd gdy silnik jest wymyty. Szczególne znaczenie do tego problemu przywiązuje się w Wojewódzkiej Kolumnie Transportu Sanitarnego w Kielcach, gdzie pojazdy codziennie muszą przejść kontrolę stanu technicznego. Niedawno, aby ułatwić pracę mechanikom i kierowcom sprowadzono tu specjalną myjnię napędzaną silnikiem spalinowym. Woda ogrzewana jest w czasie pracy silnika, a następnie tłoczona pod ciśnieniem ok. 2,5 atmosfery. W ten sposób możliwe stało się nie tylko mycie zewnętrzne samochodu, ale także podwozia i zespołu napędowego.

(rch)

Z prac jednej komisji

Na jednym z posiedzeń Komisji Oświaty Wojewódzkiej Rady Narodowej przedłożono opracowaną przez kuratorium informację o rozwoju szkolnictwa zawodowego dla pracujących. Chodzi o to, aby dopełnić obowiązku zawodowego kształcenia młodzieży od 15 do 18 lat.

Komisja opracowała również projekt perspektywicznego planu rozwoju kultury, aż do 1990 roku.

Do planu najbliższego na rok 1973, wprowadzona została budowa szkoły muzycznej w Skarżysku, powiatowych domów kultury w Kozienicach i Jędrzejowie oraz międzyzakładowego domu kultury w Opocznie.

(tb)

Przeciw sezonowym pracownikom

Na ostatnim posiedzeniu Konferencji Samorządu Robotniczego w sandomierskiej Hucie Szkła Okiennego przedstawiciele załogi jeszcze raz ostro postawili sprawę walki z absencją oraz z tymi, którzy przychodzą do pracy, po pewnym czasie zwalniają się, szukają lepszej roboty, a gdy jej nie znajdują, znów zgłaszają się do pracy, by — znów po jakimś czasie ją porzucić. Na takich sezonowych pracownikach trudno opierać się zakładowi, który ma ambicję wykonywania i przekraczania planów produkcyjnych.

Podjęta została ważna uchwała, aby kategorycznie nie przyjmować ponownie do pracy ludzi, którzy na własne żądanie już raz ją opuścili.

(tb)

Jaskinia „Raj" na znaczku pocztowym

Klub Filatelistów o Zainteresowaniach Górniczych w Kielcach wydał „Komunikat Informacyjny" zawierający wiele ciekawych wiadomości dotyczących znaczków i stempli pocztowych o tematyce speleologicznej. Filatelistów kieleckich zainteresuje przede wszystkim rozdział informujący o datowniku pocztowym przedstawiającym jaskinię „Raj", stosowanym przez Urząd Pocztowo-Telekomunikacyjny w Chęcinach z okazji X Krajowego Sympozjum Speleologicznego.

(csta)

Warunki zakupu „fiata 126 p"

Rozmowa z dyrektorem naczelnym PKO — Edwardem Walaszczykiem

Perspektywa kupna małolitrażowego samochodu osobowego „fiat 126p" wzbudziła duże zainteresowanie potencjalnych nabywców. Dotyczy ono przede wszystkim warunków i terminów zakupu, wysokości miesięcznych przedpłat itp. Dyrektor naczelny PKO — Edward Walaszczyk udzielił na ten temat wyjaśnień redaktorowi ekonomicznemu PAP — Tadeuszowi Sapocińskiemu:

— Jaka będzie organizacja przyjmowania przedpłat na te samochody i jakie zastosuje się oprocentowanie wkładów?

— Przyjmowanie przedpłat rozpocznie się 5 lutego 1973 roku. Przedpłaty będą przyjmowane na specjalne książeczki oszczędnościowe przez wszystkie oddziały PKO oraz upoważnione ajencje PKO w większych zakładach pracy i szereg urzędów pocztowych. Przedpłaty będą oprocentowane w wysokości: 3 proc. — jeżeli sprzedaż samochodu zostanie ustalona na lata 1974—1977 i 4 proc. — jeżeli termin ten będzie ustalony na lata 1978—1980. Z tego 1 proc. będzie przeznaczony na fundusz rozwoju zaplecza usługowego motoryzacji, a pozostałe odsetki zaliczać się będzie właścicielowi książeczki na uzupełnienie przedpłaty.

— W jakiej wysokości mogą być wnoszone przedpłaty?

— Aby umożliwić nabycie samochodu nie tylko tym, których stać na wniesienie od razu całej sumy równej cenie samochodu, lecz również osobom o średnich dochodach, przedpłaty będą przyjmowane zarówno jednorazowo, jak i w ratach miesięcznych. W jednym i w drugim przypadku wysokość wpłat będzie pomniejszona o odsetki.

Przy zgłoszeniu nabycia wozu (którego cena wynosi — jak wiadomo — 69 tys. zł) w 1977 roku wpłata jednorazowa powinna wynosić 63.740 zł, w 1978 roku — 59.520 zł, w 1979 roku — 57.780 zł, i w 1980 roku — 56.100 zł.

Przy przedpłatach miesięcznych pierwsza wpłata musi wynieść 5.000 zł. Wysokość pozostałych rat miesięcznych obliczono na 1.300 zł. w przypadku zgłoszenia nabycia samochodu w 1977 r., 990 zł, jeżeli termin zakupu przypada na 1978 r., 810 zł — jeżeli na 1979 rok i 630 zł — na 1980 r.

— Jak ustalana będzie kolejność nabycia samochodu?

— Rozważane były różne koncepcje ustalania kolejności nabycia samochodu. Ostatecznie **wybrano system losowań, który jest sprawiedliwy społecznie, bo daje jednakowe szanse osobom, które wniosą przedpłaty od 5 lutego do 15 marca 1973 roku.** Jeżeli liczba przedpłat będzie pokrywała się z liczbą samochodów w danym roku, to wówczas w drodze losowania zostanie ustalona tylko kolejność nabycia wozów w tym roku. Gdyby natomiast liczba przedpłat na określony rok była wyższa od liczby samochodów, to nie wylosowane na ten okres przedpłaty wezmą udział w losowaniu kolejności nabycia „fiata" w następnym roku, przed przedpłatami zgłoszonymi na ten rok.

Oczywiście w takich przypadkach nabywcy będą zawiadomieni o zmianie liczby i wysokości dalszych rat miesięcznych, wynikających z wydłużenia okresu gromadzenia wkładu.

Prawo do udziału w losowaniu będzie przysługiwać bez względu na to, czy przedpłata zostanie wniesiona jednorazowo — w całości, czy też wnoszona jest w ratach miesięcznych. Losowania będą przeprowadzone publicznie i komisyjnie w oddziałach PKO.

— Jak będzie rozwiązana sprawa uzyskania samochodu przed 1977 r.

— Wśród osób, dla których termin uzyskania samochodu zostanie ustalony na 1977 rok, zostaną dodatkowo rozlosowane samochody z produkcji lat 1974, 1975 i 1976. W losowaniach tych, które odbędą się w IV kwartałach lat 1973, 1974 i 1975, wezmą udział książeczki z wkładami wniesionymi w całości. Będą mogły w tych losowaniach wziąć udział książeczki z zadeklarowanymi wpłatami miesięcznymi, pod warunkiem, że do 30 września roku, w którym odbędzie się losowanie, wkład zostanie uzupełniony do pełnej wysokości.

— W jaki sposób będzie przeprowadzane rozliczenie właściciela książeczki ze sprzedawcą samochodu — „Polmo-Behamot"?

— Zostało ustalone, że w ostatnim kwartale roku poprzedzającego rok nabycia samochodu „Polmo-Behamot" wyśle bezpośrednio do właściciela książeczki potwierdzenie zawartej w PKO umowy, że zobowiązaniem dostawy samochodu we wskazanym roku, kwartale (a później także miesiącu) i miejscu odbioru. Potwierdzenie to będzie też zawierać numer i nazwę rachunku bankowego oraz termin, do którego równowartość ceny samochodu ma być na ten rachunek przelana. Na podstawie zlecenia właściciela książeczki, oddział PKO prowadzący rachunek wkładu, dopisze do niego należne odsetki i dokona przelewu całości kwoty na odpowiedni rachunek. Gdyby po dopisaniu w książeczce odsetek okazało się, że wysokość wkładu przekracza równowartość ceny samochodu, to nadwyżka zostanie przez oddział PKO wypłacona wkładcy w gotówce, względnie donisana do przedłożonej innej książeczki oszczędnościowej. Natomiast gdyby wkład wraz z odsetkami był niższy, to wkładca obowiązany będzie uzupełnić brakującą kwotę przed dokonaniem przelewu.

— I ostatnie pytanie. Czy właściciel książeczki może zrezygnować z nabycia samochodu?

— Nie wykluczamy tego. Właściciel książeczki otrzyma wówczas wkład z oprocentowaniem w wysokości 2 proc. w stosunku rocznym. Jeśli jednak zrezygnuje on z kupna wozu w związku z nieuzyskaniem uprawnienia do nabycia samochodu w zgłoszonym roku, lecz dopiero w następnym, to otrzyma zwrot wkładu z odsetkami w wysokości 3 proc. w stosunku rocznym.

Król Husajn potwierdza pogłoski

DOKOŃCZENIE ZE STR. 1

plemion beduińskich), byli na ogół bardziej wykształceni, mieli silniejsze poczucie narodowe i lepsze przygotowanie do życia w nowoczesnym kraju. Palestyńczycy zaczęli nadawać ton życiu politycznemu i gospodarczemu Jordanii, zajmując mocne pozycje w handlu, przemyśle, wolnych zawodach, a także w polityce. Tylko w armii (opartej na Legionie arabskim, utworzonym przez Brytyjczyków) utrzymała się przewaga plemion beduińskich, fanatycznie oddanych królowi.

Konflikt między Palestyńczykami a monarchą popieranym przez Beduinów nasilił się po agresji izraelskiej z czerwca 1967 roku, kiedy to na wschodnim brzegu Jordanu znalazło się kilkaset tysięcy uchodźców palestyńskich z terenów zagarniętych przez Izrael. Powstały wpływowe i liczne organizacje palestyńskiego ruchu oporu, który dążył nie tylko do odzyskania zagrabionej przez Izraelczyków Cisjordanii, ale także do obalenia samego króla Husajna.

Między Wisłą a Pilicą

Najsłabsze wyniki na priorytetowych budowach?

JĘDRZEJÓW. Gdy na ostatniej sesji Powiatowej Rady Narodowej w Jędrzejowie dokonywano oceny realizacji uchwały PRN z czerwca ub. r. w sprawie realizacji zadań inwestycyjnych — z uznaniem podkreślano, że w ub. roku w pełni wykorzystane zostały nakłady finansowe na budownictwo. Rezultatem tego było przekazanie szeregu obiektów do użytku m.in. takich, jak **Zakłady Przemysłu Dziewiarskiego „Rekord” i 110 mieszkań spółdzielczych w Jędrzejowie, ferma drobiu w Pawłowicach, Technikum Rolnicze w Krzelowie, piekarnie w Małogoszczu i Sobkowie.**

Mniejszy był entuzjazm radnych PRN, gdy relacjonowano tegoroczne wyniki pracy przedsiębiorstw budowlanych. Dobrze się bowiem spisuje **Jędrzejowskie Przedsiębiorstwo Budowlane**, które już w ub. roku przełamało wieloletni impas i być może teraz też zrealizuje powierzone mu zadania, skoro za 9 miesięcy br. legitymuje się wykonaniem planu rocznego w 78 proc. **ale o wiele gorzej dzieje się na priorytetowych inwestycjach, zwłaszcza na budowie cementowni w Małogoszczu gdzie udział jędrzejowskiego przedsiębiorstwa jest stosunkowo mały, a większość robót wykonują przedsiębiorstwa spoza powiatu.**

Nie mogą przecież cieszyć takie fakty, że inwestycje rad narodowych (szczebla powiatowego) zaawansowane są w pracach budowlano-montażowych po trzech kwartałach w ok. 80 proc. wojewódzkie w 61 proc., **a finansowane centralnie — tylko w 54 proc.** Te ostatnie będą rzutować najbardziej na dalszy rozwój powiatu jędrzejowskiego. Na nie przeznaczono w br. ponad 667 mln zł, podczas gdy na obiekty objęte planem terenowym — ponad 117 mln. zł.

W przyszłym roku nakłady inwestycyjne w pow. jędrzejowskim będą jeszcze wyższe, osiągną wartość ok. 1 miliarda 150 mln. złotych, z czego 90 proc. — na inwestycje planu centralnego, głównie na kontynuację budowy cementowni i towarzyszących jej obiektów w Małogoszczu oraz na budowę Fabryki Kotłów w Sędziszowie. Jeżeli więc tegoroczne zadania nie będą wykonane w całości, a na to się zanosi, to jakże myśleć o realizacji przyszłorocznych planów inwestycyjnych?

Sesja PRN podkreśliła problem, lecz niezbyt skonkretyzowała przyczyny niedostatecznego przebiegu robót budowlanych na inwestycjach objętych planem centralnym. Trzeba te przyczyny ustalić, usunąć przeszkody i nadrobić zaległości. **Inwestorzy oraz generalni wykonawcy poszczególnych obiektów mają tu najwięcej do powiedzenia i do zrobienia, ale i władze powiatowe w Jędrzejowie muszą jeszcze bardziej zwracać uwagę na to ,co dzieje się na placach budów w Małogoszczu, Sędziszowie, Laskowie (tuczarnia trzody chlewnej) i innych miejscowościach powiatu**, bo jak mówi przysłowie pańskie oko, konia tuczy...

WŁ. RÓWNICKI

To już 12 lat

KOŃSKIE. Do zespołu zabytkowego parku i pałacyku Małachowskich w Końskich należy m.in. **świątynia grecka i oranżeria egipska.** Obie budowle pamiętają czasy XVIII wieku. O wartości zabytków decyduje w dużej mierze ich unikalność. Swego czasu renowacji poddano świątynię grecką. Dziś mieści się w niej Powiatowy Dom Kultury. Drugi obiekt ciągle nie może doczekać się remontu. Taki stan trwa już blisko 13 lat. Obliczono, że koszt remontu wyniesie ok. 4 mln złotych. W rzeczywistości wskutek ciągłego przesuwania terminu zakończenia robót suma ta ciągle rośnie.

Głównym realizatorem robót jest Powiatowe Przedsiębiorstwo Remontowo-Budowlane w Końskich, inwestorem zaś Wydział Kultury Prez. PRN. Między tymi instytucjami jak piłeczka pingpongowa krążą słowa podające przyczyny opóźnień. W Wydziale Kultury mówią, że remont powinien był się rozpocząć w 1960 roku. Wtedy bowiem wysłano stąd pismo zlecające roboty. Dyrektor PPRB pisze natomiast: prace rozpoczęto w 1962 roku. Dyrektor **Cz. Lipowski** pisze także o tym, że musiał przerywać roboty, bo inwestor dokonywał ciągłych zmian zakresu remontu. I tak z powodu występowania „kurzawki” zrezygnowano z budowy zaplecza w podziemiach decydując się na dobudowanie odpowiednich pomieszczeń. Po wykonaniu części zaplecza okazało się, że nie zaspokoi ona potrzeb. Trzeba więc było dobudować dalsze pomieszczenia. Wszystkie te posunięcia powodowały konieczność przerywania prac do czasu przysłania nowej dokumentacji. Poza tym zakres robót każdego roku dostosowywany był do środków finansowych inwestora. Przykładowo — do 1968 r. na remont oranżerii PPRB otrzymywało rocznie 100—150 tys. złotych. Tak pisze dyrektor Cz. Lipowski.

Kierownik Wydziału Kultury twierdzi zaś inaczej. Od 1967 r. Prezydium PRN przeznaczało corocznie na remont niebagatelne sumy rzędu 300 tys. zł. **W 1971 roku było 530 tys. zł, a w ub. roku nawet 750 tys. zł.** Sęk w tym, że wykonawca nie jest w stanie przerobić takiej sumy. Zresztą PPRB zawsze szukało dziury w całym — twierdzi kierownik Wydziału Kultury. Bo cóż tu mówić o przerywaniu robót z powodu zmian zakresu remontu, skoro zawierano umowy na bieżąco, co roku. Zresztą od przeszło 4 lat nie ma żadnych zmian.

Podobnych przykładów pingpongowego meczu wykonawca — inwestor mogłem zapisać więcej. Nie przytaczam ich jednak gdyż nie są one istotne. Ważne natomiast jest to, że w Końskich lekceważy się słowa przyrzeczenia danego sobie przez całe nasze społeczeństwo: lepiej będziemy pracować, lepiej będziemy żyć. O lekceważeniu takim świadczy przecież pismo przysłane z PPRB do naszej redakcji. Czytamy w nim: pracownikom zatrudnionym przy remoncie zwrócono uwagę na dyscyplinę, wydajność i potrzebę pilnego zakończenia remontu. Kierownik budowy został zobowiązany do wzmożenia nadzoru na tym obiekcie oraz do ukończenia remontu do 15 listopada 1972 r. Pismo takie otrzymaliśmy w połowie października br. Było ono odpowiedzią na naszą informację o tym co dzieje się na terenie remontowanej oranżerii. Dyrektor przyznał, ze nie wszystko jest dobrze. Zobowiązał kogo trzeba do terminowego ukończenia robót i... nic się nie zmieniło. Robotnicy wciąż obijają się po budowie. Końca robót nie widać. Na własne oczy sprawdziłem to w przeddzień terminu. Zresztą dyrektor PPRB nie pierwszy raz rzuca słowa na wiatr. Bowiem terminów oddania obiektu było wiele. Jak dotychczas żadnego nie dotrzymano. W październiku mówiono: 15 listopada to już na pewno! Mówiono, ale słowa nie dotrzymano.

R. CHUSTECKI

Już po strachu?

KOZIENICE. A więc elektrownia w Świerżach Górnych produkuje już prąd; na dwa miesiące przed planowanym terminem! Jak wiadomo, oficjalną datą tego wielkiego wydarzenia jest 18 październik br., który przejdzie do historii regionu. Wówczas to ruszył pierwszy turbozespół. I chociaż z tą produkcją obecnie różnie bywa, kłopotów z dochodzeniem do zdolności wytwórczej pierwszych dwustu megawatów nie brakuje, przecież działalność eksploatacyjna jest faktem dokonanym.

W przyszłym roku **ruszą trzy następne turbozespoły: druga** w kolejności „dwusetka” przekaże energię na linie przesyłowe już w następnym kwartale. Koniec roku 1973 pochlubi się pracą czterech turbozespołów o łącznej mocy 800 megawatów. Drugie tyle osiągnie się w 1975 roku, zaś przyszła pięciolatka przyniesie w darze Kozienicom dodatkowo dwie „pięćsetki”. A co dalej — zobaczymy...

Uciekliśmy myślą daleko, a tymczasem... zima za pasem. Nie można marzyć o montażu turbin, kotłów, instalacji technologicznych pod gołym niebem. O sukcesie przyszłego roku zadecydują prace budowlane tych ostatnich tygodni br. Trzeba przecież zamknąć główny budynek elektrowni ścianą za piątym blokiem. Przedtem trzeba było pomyśleć o dachu, instalacji prowizorycznych chociażby urządzeń grzewczych. Bo jak robić na mrozie? Stąd też tak wielki doping był w tych dniach na kozienickim placu budowy: otworzyć szeroki front robót dla innych załóg wykonawczych! Opóźnienie w tego rodzaju robotach drogo by nas kosztowało.

Jak informuje inż. Zdzisław Krawczyk, zastępca głównego inżyniera do spraw koordynacji i inwestycji w kozienickiej elektrowni, ten strach przed zimą budowniczowie mają już poza sobą. Montażyści przedsiębiorstw warszawskich — „Energomontaż” i „Beton-Stal”, katowickiej „Elektrobudowy”, „Energoaparatury”, zabrzańskiej „Termoizolacji”, pracować będą w cieple. Zima nie będzie im przeszkodą.

Montaż wielu urządzeń prototypowych, rozwiązania konstrukcyjne, jakość elementów montażowych, mogą przynieść wiele trudności, rozczarowań. W tym optymizmie trzeba zatem wziąć poprawkę na różne przykre niespodzianki. Warto bowiem uzmysłowić sobie tę prostą prawdę, że o ostatecznym wyniku decyduje nie tylko ofiarność robotników i inżynierów na placu budowy, lecz także załogi zakładów podległych „Zemakowi”, generalnemu dostawcy maszyn i urządzeń.

St. RAMS

Kieleckie marmury dla warszawskiego Zamku

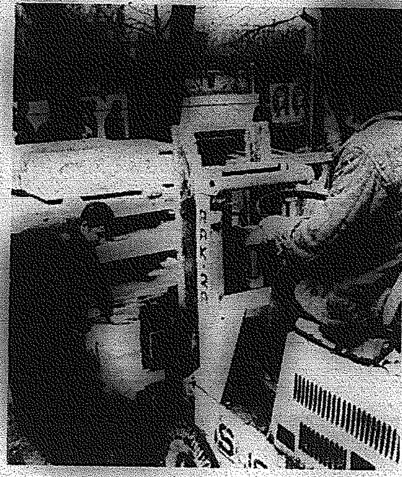

W kieleckim Zakładzie Obróbki Marmurów wykonuje się ze słynnych tutejszych marmurów i dolomitów gzymsy i okładziny dla Zamku Królewskiego w Warszawie. Do końca bieżącego roku odtworzonych zostanie 175 metrów bieżących owych elementów architektonicznych. Kieleckie Przedsiębiorstwo Produkcji Kruszywa, w skład którego wchodzi Zakład Obróbki Marmurów, w październiku br. wykonało już swe zobowiązania w akcji „20 miliardów”, wartości 4,5 miliona złotych i to przy niepełnym zatrudnieniu. Obecnie po wykonaniu zobowiązań podjętych z okazji kongresu związków zawodowych, pracownicy przedsiębiorstwa realizują zobowiązania następne, podjęte z okazji zbliżającej się Barbórki. Ogólna ich suma wynosząca około 9 milionów złotych osiągnięta zostanie dzięki wzrostowi wydajności pracy.

Na zdjęciu u góry: załadunek gotowych elementów architektonicznych dla Zamku.

Józef Kusak, główny specjalista frezer od profilowanych gzymsów i pilastrów, przy wykonanych przez siebie elementach architektonicznych dla Zamku.

CAF — Wawrzynkiewicz

Czy wiecie, że...

... jak wynika z informacji o wykonaniu zadań wytyczonych uchwałami VI Zjazdu PZPR dla rad narodowych i ich organów, przedsiębiorstwa i zakłady przemysłu uspołecznionego Kielecczyzny podjęły w ramach akcji „20 miliardów” zobowiązania wypracowania produkcji rynkowej na łączną kwotę 1 mld 212 mln 100 tys. złotych. W okresie 3 kwartałów zobowiązanie to zostało wykonane w 93,3 proc.

... znaczne przekroczenie rocznych zadań produkcyjnych osiągnęły przedsiębiorstwa planu centralnego, zgrupowane w przemyśle rolno-spożywczym (143,8 proc.) oraz przemysłu terenowego podległe Woj. Zw. Spółdz. Mleczarskich (228,8 proc.), WSS „Społem” (157 proc.) i WZGS (105,5 proc.).

... w przemyśle planowanym centralnie, na ogólną ilość 109 przedsiębiorstw, 29 wykonało już swoje zobowiązanie na rzecz banku „20 miliardów złotych”.

... tym niemniej wiele przedsiębiorstw objętych planem centralnym, wykazuje bardzo małe zaawansowanie w wykonaniu rocznych zadań. Są i takie, które nie podjęły jeszcze wykonywania zadań dodatkowych. Znalazły się wśród nich: „Dozachem” Pionki, opoczyńskie OZMO, Fabryka Farb Suchych w Fidorze, jędrzejowski „Rekord”, kielecka „Precyzja i inne.

... w celu skupienia środków i usprawnienia organizacji pracy, 8 prezydiów miejskich, w tym 1 powiatowego stopnia rad narodowych, podjęło uchwały o połączeniu zakładów gospodarki mieszkaniowej — z miejskimi przedsiębiorstwami gospodarki komunalnej. Zmiany organizacyjne z tym połączeniem związane rozpoczną się od stycznia 1973 r.

(tb)

Za kilka tygodni w Warszawskich Zakładach Telewizyjnych wykonana zostanie seria informacyjna aparatów odbierających barwne programy. Są to tzw. „rubiny 707 p” montowane na radzieckich podzespołach i blokach. Umowa licencyjna w tej sprawie została zawarta w I kwartale 1972 roku. Przez ten czas warszawska fabryka, przy współpracy pokrewnego zakładu w Moskwie, wyprodukowała kilkadziesiąt prototypowych „rubinów”, których zalety konstrukcyjne i eksploatacyjne bada się od kilku miesięcy. Seria informacyjna — 150 odbiorników — oznacza początek normalnej, planowej produkcji. W przyszłym roku w sklepach ZURT znajdzie się 5 tys. polskich „rubinów”.

Specjaliści są zdania, że ten aparat jest jednym z nowocześniejszych w świecie. Aby można było rozpocząć jego produkcję warszawskie zakłady gruntownie zmienić musiały wewnętrzną organizację, wprowadzić wiele usprawnień i pomysłów racjonalizatorskich. Fabryka projektowana była bowiem z myślą o rocznej produkcji nie przekraczającej 300 tys. telewizorów. W bież. roku wykonuje ich — pół miliona, co oznacza maksymalne już wykorzystanie powierzchni hal. Trudno było zatem szukać miejsca dla montowania skomplikowanych odbiorników barwnych. Pomógł — gospodarski rachunek i reorganizacja transportu wewnętrznego oraz ogólnego układu hal produkcyjnych.

„Rubin 707 p” wchodzi do produkcji

Każdy nowy aparat musi wygrzewać się w fabryce co najmniej 16 godzin. Odbiornik barwny — trzy razy dłużej. Wszystkie wolne zakątki zostawione więc były do niedawno telewizorami, a ciasnota wpływała na częste uszkodzenia i usterki. Zaradzono temu wprowadzając dodatkową linię produkcyjną biegnącą nad warsztatami pracy: podwieszono automatyczne transportery. Niżej nagrzewają się gotowe aparaty.

Niebawem w całym zakładzie znajdą się takie urządzenia o zaprogramowanym działaniu, dostarczające elementy do montażu i odbierające już wykonane odbiorniki. Znikają z hal wózki transportowe, na ich miejsce wprowadza się 2 km linii zautomatyzowanych. Transport prowadzony nad stanowiskami montażowymi sprawi, że powierzchnia produkcyjna powiększy się dwukrotnie. Dzięki temu właśnie możliwe stało się szybkie i sprawne zrealizowanie licencyjnej umowy polsko-radzieckiej.

Produkowane w WZT „rubiny 707 p” wyposażone są w 23-calowe kineskopy typu moskowego najbardziej popularne w świecie. Aparat ten umożliwi odbiór programów emitowanych za wszystkich stacji kraju. W perspektywie, gdy nasza sieć nadawcza będzie rozbudowana, „rubiny” przełączać będzie można na dowolny program z dowolnego miasta. Dodać trzeba, że polskie „rubiny” są tranzystorowo-lampowe. Ich zaletą jest blokowy układ wnętrza. Oznacza to budowę całego aparatu z kilkunastu zamkniętych części. W przypadku awarii — wymontowuje się określony blok, zamiast transportować do naprawy cały aparat ważący 57 kg.

Partia w działaniu

O potrzebie stawiania kropki nad „[…]

Uczestniczyłem niedawno w naradzie przewodniczących prezydiów powiatowych i miejskich rad narodowych oraz kierowników zjednoczeń i jednostek gospodarczych podległych Prezydium WRN, dotyczącej oceny sytuacji gospodarczej województwa oraz wykonania bieżących zadań produkcyjnych. Optymistyczna to była w zasadzie narada, padło bowiem sporo stwierdzeń świadczących o tym, że zdecydowana większość przedsiębiorstw sektora państwowego i spółdzielczego dobrze realizuje plany, dając dodatkową produkcję wartości prawie półtora miliarda złotych, a także o tym, iż w bieżącym roku zanotowano dynamiczny, bo prawie 15-procentowy, wzrost dochodów ludności. Lepsze jest też zaopatrzenie w artykuły spożywcze i przemysłowe, sprawniej pracuje handel. Są to wszystko fakty, które budzą optymizm, wystawiając dobrą opinię ludziom odpowiedzialnym za gospodarkę i rozwój społeczny województwa.

Równocześnie w trakcie narady padły zarzuty pod adresem niektórych zakładów produkcyjnych i części przedsiębiorstw handlowo-usługowych, iż w dalszym ciągu nie wykonały one planowanych zadań, że szwankuje w nich organizacja pracy, niewłaściwie wykorzystują urządzenia i maszyny oraz notują nadmierną ilość przestojów i godzin nadliczbowych. Tylko w przemyśle terenowym i spółdzielczym 25 zakładów nie wykonało zadań 10 miesięcy br. a powstałe stąd zaległości obliczane są na ponad 43 mln zł. Podobnie jest także w niektórych zakładach przemysłu kluczowego, gdzie zadłużenie w stosunku do planowanych efektów finansowych wynosi ponad 140 mln złotych.

Szukając przyczyn nienadążania niektórych zakładów przemysłowych za przedsiębiorstwami dobrze realizującymi zadania produkcyjne jeden z uczestników narady powiedział, że przeprowadzone badania wskazują m.in. na to, iż bardzo często złej pracy zakładów towarzyszy słaba działalność tamtejszej organizacji partyjnej, niedostateczna znajomość problemów, z jakimi boryka się zakład oraz zbyt mała ofensywność w pracy ideowo-wychowawczej, w sumie — niespełnianie przez te organizacje funkcji politycznego i ideowego kierownictwa. Autor tej opinii dał jako przykład pion spółdzielczości pracy, w którym aż 18 spółdzielni podległych WZSP nie wykonało swoich zadań, a w których praca organizacji partyjnych daleka jest od doskonałości.

Można to trafne spostrzeżenie odnieść do wielu innych instytucji. Pisaliśmy niejednokrotnie w „Słowie” o przedsiębiorstwach, w których — gdy brakło partyjnego kierownictwa, dobrej działalności inspiratorskiej i polityczno-wychowawczej — rozluźniła się spoistość załogi, wystąpiły takie niekorzystne zjawiska, jak brak dyscypliny pracy, niewłaściwe stosunki międzyludzkie, podział na zwalczające się grupy.

Nie sposób oczywiście obarczać organizacje partyjne wyłączną odpowiedzialnością za złą sytuację w przedsiębiorstwie, niemniej niezaprzeczalna jest zależność zachodząca między organizacją pracy i efektami produkcyjnymi a działalnością polityczną. Przykładem takim mogą być: Zakłady Płytek Ceramicznych w Opocznie, Fabryka Wyrobów Nożowniczych „Gerlach” w Drzewicy, do niedawna jeszcze Kombinat Cementowo-Wapienniczy „Nowiny”, czy też znacznie wcześniej Fabryka Łączników w Podkanowie. We wszystkich tych zakładach złym wynikom produkcyjnym lub niewłaściwej atmosferze wśród załogi towarzyszyła słaba aktywność zakładowych organizacji partyjnych. Można by zresztą przytoczyć znacznie więcej takich przykładów, stwierdzając równocześnie, że w większości przypadków proces odnowy i poprawy sytuacji zaczął się od momentu gdy organizacje partyjne, same lub z inicjatywy instancji nadrzędnych, dokonały oceny swej działalności i nakreśliły konkretny program naprawy. Pytany o te sprawy I sekretarz KZ Fabryki Łączników w Podkanowie, tow. Jerzy Skorek, wyraźnie stwierdził, że gdyby nie zasadnicze zmiany dokonane w działalności organizacji partyjnej, a przede wszystkim konsekwencja w realizacji podjętych uchwał i wniosków, zakład nadal borykałby się z poważnymi trudnościami produkcyjnymi, mimo środków zaradczych zastosowanych przez zjednoczenie.

Podobnie zresztą było swego czasu w Cementowni „Przyjaźń” w Wierzbicy. Tam też nie wykonywano planów produkcyjnych, płacono kary za

JÓZEF KLAJA

przestoje wagonów itp., co w sumie odbijało się na zarobkach pracowników. Prawdą jest, że zasadniczy wpływ na poprawę sytuacji cementowni miało przyjęcie nowego systemu rozliczania i wynagradzania, ale o tym, że został on właściwie zrozumiany i szybko zaakceptowany przez załogę zadecydowała działalność wyjaśniająca wprowadzona przez organizację partyjną i aktyw związkowy. Dziś I sekretarz Komitetu Zakładowego, tow. S. Ziętek ma prawo powiedzieć, że organizacja partyjna wzięła na siebie najtrudniejszy element procesu odnowy — sprawę ideowego wychowania załogi, wyrobienia w niej odpowiedzialności i obywatelskiej dyscypliny.

Jeśli np. w Odlewni Żeliwa „Niekłań” zmniejszyła się ostatnio — i to bardzo poważnie — ilość skarg i zażaleń, to stało się to m.in. dlatego, że tamtejszy Komitet Zakładowy PZPR oraz aktyw na bieżąco pilnują szybkiego załatwienia wszystkich wniosków i słusznych pretensji załogi. I właśnie ten fakt podkreślono podczas wyjazdowego posiedzenia egzekutywy Komitetu Powiatowego PZPR w Końskich, jako szczególnie ważny dla coraz lepszej pracy odlewni. Ale też — co mogłem osobiście sprawdzić — towarzysze z Komitetu Zakładowego, sekretarze oddziałowych organizacji partyjnych oraz grupowi często zasięgają opinii wśród bezpartyjnych, pilnie notując wszystkie uwagi i propozycje, przenosząc je z kolei na posiedzenie egzekutywy KZ lub wspólne narady z dyrekcją odlewni.

Podobnie postępuje wiele organizacji, ale na pewno nie wszystkie. Jeśli bowiem niejednokrotnie na plenarnych posiedzeniach Komitetu Wojewódzkiego lub instancji partyjnych w terenie mówi się o konieczności wzmocnienia autorytetu zakładowych organizacji partyjnych i ich wpływu na procesy produkcyjne oraz o potrzebie lepszego, partyjnego kierownictwa, to czyni się to wiedząc, iż nie wykorzystano jeszcze wszystkich możliwości istniejących w tej dziedzinie. Wiele mogą i powinny udoskonalić w swej działalności organizacje partyjne w takich zakładach, jak: Świętokrzyska Fabryka Maszyn Rolniczych w Kunowie, Kieleckie Zakłady Produkcji Betonów „Sibet”, Kieleckie Zakłady Ceramiki Budowlanej w Sołtykowie, Zakłady Fajansu i Ceramiki Technicznej w Radomiu czy Starachowickie Zakłady Przemysłu Drzewnego. Piszę o tych zakładach dlatego, ponieważ wskazano je jako te, w których trudnościom w wykonywaniu zadań produkcyjnych towarzyszy mała aktywność w działalności politycznej i ideowo-wychowawczej.

Aktualna sytuacja polityczna i społeczna wymaga zresztą od organizacji partyjnych w zakładach pracy wszechstronnego działania i pełnej mobilizacji politycznej. Szczególnie ważne jest — co podkreślił tow. Edward Gierek na VII Kongresie Zw. Zawodowych — umiejętne łączenie spraw produkcji, bytu i ideowego wychowania. Jeśli obecnie dzieje się coraz lepiej w Kombinacie Cementowo-Wapienniczym „Nowiny”, to m.in. dlatego, że tamtejsza organizacja partyjna i nowe kierownictwo zakładu równocześnie z dokonaniem wielu zmian organizacyjnych i technologicznych, zadbali o poprawę warunków pracy załogi. Inaczej więc mówią ludzie o kierownictwie zakładu, inaczej traktują Komitet Zakładowy, zwracając się bezpośrednio do niego lub też do dobrze rozstawionego po wydziałach aktywu partyjnego z wieloma propozycjami i wnioskami. Efektem tego dialogu z załogą i partyjnej inspiracji było zobowiązanie wyprodukowania do końca roku dodatkowo 5 tys. ton cementu i tyleż wapna.

Sprawy, o których piszemy powinny znaleźć odbicie w toku toczącej się obecnie kampanii sprawozdawczo-wyborczej. Trzeba przypomnieć wielu organizacjom partyjnym i wielu towarzyszom, że ich statutowym obowiązkiem jest polityczna kontrola i wpływanie na pracę administracji przedsiębiorstwa, oddziaływanie na prawidłowe rozwiązywanie węzłowych problemów produkcji, ekonomiki, polityki kadrowej i poprawę warunków bytu i pracy załogi, przy równoczesnej trosce o dyscyplinę zawodową i społeczną oraz zwalczanie wszystkich tych ujemnych zjawisk, które wpływają hamująco na dobrą pracę przedsiębiorstwa. Już pierwsze oceny dotychczasowego przebiegu kampanii sprawozdawczo-wyborczej pozwalają stwierdzić, że lepsza i bardziej wszechstronna jest dyskusja na ten temat, że znacznie mniej obecnie unika się tzw. drażliwych problemów. Chciałoby się mieć przekonanie, że jest to zjawisko powszechne.

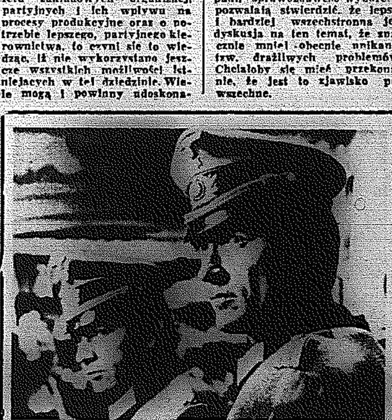

KINO

„Tylko dla orłów”

Przygodowe filmy, których akcja toczy się w czasie ostatniej wojny światowej zaczęły powstawać... tuż po jej zakończeniu, a nawet gdy jeszcze trwała. Starsi widzowie pamiętają takie widowiska, jak: „Mściwy jastrząb”, „Konwój” czy radziecki film „Śmiali ludzie”. Później fala zainteresowania tego rodzaju filmami wyraźnie opadła. Owszem, kręcono setki obrazów wojennych, ale dominowały w nich elementy psychologiczne, społeczne, polityczne, komediowe, itp. Przygoda wojenna na ekranie była w zdecydowanym odwrocie. Dopiero znany u nas film „Działa Navarony” i jego wielki sukces kasowy, przypomniał producentom, że temat wojenny w ujęciu czysto przygodowym może przynieść duże zyski. I w ten sposób uzupełnieniem „Dział Navarony” stał się film pt. „Tylko dla orłów”.

Akcję tego wielkiego widowiska oparto na powieści Alistaira MacLeana, autora „Dział Navarony”. Oto w Alpach Bawarskich w niedostępnym zamku Adler (Orzeł) hitlerowcy uwięzili amerykańskiego wiceadmirała, który zna szczegóły zbliżającego się drugiego frontu. Siedmiu komandosów alianckich wyrusza na karkołomną akcję uwolnienia wiceadmirała...

Gdyby rozpatrywać ten film z pozycji jego walorów artystycznych, trzeba by dojść do wniosku, że jest to monumentalny kicz nie mający nic wspólnego ze sztuką filmową. Przygody bohaterów są tak nieprawdopodobne, że już po kilkunastu minutach projekcji przestajemy w nie wierzyć. Heroiczny i niepokonany major Smith rozprawia się z taką łatwością z tysiącami Niemców, że chwilami ogarnia nas rozbawienie. Nieprawdziwi są tu komandosi i hitlerowcy. Ci ostatni są tu zresztą tak bezdennie głupi, że przeciwnicy Klossa wydają się być wzorami przebiegłości i zdecydowania.

Mógłbym jeszcze długo mnożyć takie sformułowania, ale byłby to zabieg zupełnie bezcelowy. Realizatorom filmu nie chodziło tu bowiem ani o krztę autentyzmu. Najważniejszy ich cel to dostarczenie maksymalnych emocji, stworzenie gigantycznego widowiska mrożącego krew w żyłach od pierwszej do ostatniej sceny. I zamiar ten został znakomicie zrealizowany. Przez trzy godziny siedzimy „jak na szpilkach”. Podobnie jak w westernach — znamy zakończenie, ale podniecamy się każdą sceną, każdym szybszym odruchem bohaterów. Ten film to świetna bajka dla dorosłych, a przecież bajki chyba wszyscy uwielbiamy.

Aktorzy tego widowiska grają zgodnie z konwencją tego gatunku. Richard Burton jest wprawdzie zbyt ociężałym herosem, ale może właśnie dlatego, że jego postura jest tak przeciętna, miejscami wierzymy, że mogło się to wszystko wydarzyć naprawdę. Mało u nas znany gwiazdor amerykański, Clint Eastwood, doskonale wywiązuje się ze swego zadania. Inni (z kobietami na czele) są dużo mniej barwni. „Tylko dla orłów” to czysty „kawał kina” i nie próbójmy na tym filmie myśleć.

TADEUSZ WIĄCEK

Kozienickie gminne zapisy

Wykreśliłem sobie, na mojej podręcznej mapie województwa kieleckiego, granj przypisanego mi mocą ...cyjnych decyzji powiatu kozienickiego. Gruba długopisowa ...reska jak rzeki Kielecczyzny, linia biegnie gdzieś od Gniewoszowa, licznymi zakolami okrąża Garbatkę i Bąkowiec, gdzie kolejowa magistrala z Kielc do Dęblina przez ...onki prowadzi. Potem zaś w ...ku południu opada, jedni...stajska sięga i znów ku północy się podnosi, przez jakieś ...strzębskie Dąbrowy, Miejskie ...browy, Cecylówki, Augustowy ...Boskie Wole, do granic warszawskiego województwa dobija.

Wpatruję się w tę mapę, uczę ...e jej na pamięć, mała jest ta ...oja powiatowa dziedzina, te ...ozienickie wioski, kudy im ...m do kieleckich, włoszczow...kich czy sandomierskich. Nie ..., myślę sobie jednak, ale pusz...ą bogatą mamy, zwierzynową, ...rybową i dzięciolną...

Nie to, przecież powiat ten ...pełnie nie wiedzieć kiedy z ...jednorolnego, bo ziemie tam ...nieprzepyszne, przemysłem o...gromnym, potentackim stanął. I ...awet wojewódzkie władze tego ...ak widać nie zauważyły, bo na ...al przemysłowo-rolny kozienic...i powiat, za rolny uważają, co ...atalnie i dotkliwie odbija się ...hoćby na zaopatrzeniu Kozie...ic, Pionek, elektrycznych ...wierk Górnych, Garbatki...

— Jest ogólne niezadowolenie — powiadają mi towarzysze w kozienickim Komitecie Powiatowym PZPR — że Kozienice zaliczane są ciągle do powiatów rolniczych. A przecież to już dawno jest powiat przemysłowy, w Kielcach mają krótki wzrok, czy jak, że tego nie widzą? Większość ludzi utrzymuje się z pracy w przemyśle...

I wyliczają mi — oczywiście elektrownia, oczywiście Puławy, Warka, ba, Warszawa sama, Radom, Pionki, Dęblin... Taka np. gromada Rozniszew, Grabów nad Pilicą, część Głowaczowa ...cy, ludzie głównie z przemysłu ...wają. Zajezierze, Sieciechów, ...ul, niewoszów...

N... Słucham tego i doznaję uczuć — ambiwalentnych mieszanych. Satysfakcją napawa to, że polityczni gospodarze powiatu myślą samodzielnie, lepiej od innych znając powiatową glebę, wszystkie biedy i potrzeby żyjących tu ludzi. Ale przy tym wszystkim mam też niepokój, żeby z tą całą przemysłową kąpielą, rolniczego, chłopskiego dziecka nie wylać, żeby w tym zachłystywaniu się industrialnym wunderkindem, nie zacząć gospodarki rolniczej traktować jak uciążliwego, obmierzłego bachora. Boć przecież w tych wszystkich Głowaczowach, Wysokich Kołach, Wo...lach Klasztornych, Słowikach i Sieciechowach, Ryczywołach i Magnuszewach, rolnictwo jest te..., hodowla z całymi tabunami świnek i krów... To dobrze, że w Kozienickiem rodzi się nowa klasa robotnicza. Ale ta klasa jest nowa również swoją jakością, żyje i pracuje na roli, ale i w fabryce, ba, często zarobek z tej ostatniej staje się swego rodzaju funduszem inwestycyjnym rolnej gospodarki. Sądzę, że jest to już w tej chwili pasjonujący temat rozważań i studiów dla socjologów, demografów, historyków powstawania warstw i klas.

Notuję na gorąco usłyszane w kozienickim Komitecie Powiatowym: W związku z rozmowami nad nowym podziałem, tworzeniem gmin... Słowiki, mała, biedna wieś, miała trochę oporów, gdy wypadło przypisać ją do nowej gminy w Sieciechowie. I wiecie, jakie to były opory? Powiedziałbym plebejskie. No, bo jakże szaraczkom ze Słowika równać się z sążnymi, obrosłymi w rolnicze dobra sieciechowianami, którzy nieraz w sprzeczce od dziadów ich wyzywali...

Doprowadzono wreszcie jednych i drugich na wspólnym zebraniu do gospodarskiej zgody.

TADEUSZ BARTOSZ

* ☆ *

Ruch teraz w kozienickim terenie niebywały. Ustalone zostały już wszystkie gminne porządki, ludzie wiedzą do których z ośmiu gmin będą należeć, przymierzają, obliczają kilometry i czas odjazdów autobusów. W styczniu poznają pewnie nowe władze, naczelników gmin i sekretarzy, przewodniczących gmin i prezydia.

Ale wiedzieć trzeba i to, że od stycznia nie wszystko pójdzie przecież od razu jak po maśle, że droga do nowej gminy różami nie będzie usłana, tylko przychodź, obywatelu, my wszystko ci już od ręki załatwimy. Władzę przecież tworzą ludzie, oni jej pomagają, aby lepiej dla dobra wspólnego działała.

A tu jednocześnie obok gminnych porządków, tworzą się równocześnie porządki partyjne. Po wsiach trwają zebrania organizacji wiejskich, towarzysze wybierają nowe egzekutywy, sekretarzy. Te wybory właściwie już się kończą. Jednocześnie wiejskie organizacje wybierają swych delegatów na konferencje gminne i powiatowe.

Sekretarz organizacyjny KP tow. WACŁAW MACIĄG powiedział mi, że są przypadki, kiedy do egzekutyw podstawowych organizacji wybierani są towarzysze, którzy zgłoszeni zostali z sali, poza proponowanymi przez przewodniczącego. Jesteśmy z sekretarzem zgodni, że nie w tym partyjnie zdrożnego, więcej, to jest krzepiące, świadczy, że towarzysze samodzielnie myślą, a raczej to my nie zawsze celnie i zgodnie z ludzkimi ocenami, dobieramy właściwych towarzyszy do władz...

O czym mówią na zebraniach? Byłem na kilku, słuchałem dyskusji. Sprawy gospodarcze w bardzo szerokim tego rozumieniu. Bo czy nie zaliczę do spraw gospodarczych, gdy towarzysz Molęda z organizacji w elektrowni, mieszkający w jednej wsi powiatu krytykował podle zaopatrzenie wiejskiego sklepu GS, ze znajomością rzeczy wykazując indolencję władz gminnej spółdzielni, rozprężenie personelu itp. Albo gdzie indziej dostało się na zebraniu wyborczym międzykółkowej bazie maszynowej, której kierownictwu wisi sprawa zachowania harmonogramu prac u poszczególnych rolników. Chcemy — mówili ludzie — reperować swoje wiejskie drogi. Mamy swoje ciągniki z kółka? Mamy. Powinny one służyć nam robotami transportowymi. Puławy chcą nam dać żwir dla dróg. Ale czym je przywieziemy z Puław do Oleksowa? Baza kółkowa woli robić swoje wielkie transporty, za większe pieniądze. Z tym trudno pogodzić się.

* ☆ *

W gromadzie Głowaczów działa 11 podstawowych organizacji PZPR, skupiających 136 członków i kandydatów, gromada miejska Dąbrowa — 8 organizacji, 97 towarzyszy, w Brzózie — 9 organizacji, 113 członków, Studzianki...

Tow. MARIAN SKIERNIEWSKI proponowany na I sekretarza Komitetu Gminnego w Głowaczowie, sporządził sobie, taką dla siebie i dla Komitetu Powiatowego METRYCZKĘ swojej przyszłej gminy, w której trzeba będzie skupić nowy gminny, partyjny aktyw, uruchomić twórczą polityczno-społeczną pracę podstawowych organizacji partyjnych, prawdziwych gospodarzy nowego, rozległego terenu.

Siedzimy nad tą metryczką. Będzie więc Komitet Gminny partii pracować z 32 organizacjami, skupiającymi 412 członków i kandydatów. W pierwszych dniach grudnia odbędzie się gminna Konferencja Sprawozdawczo-Wyborcza, na którą w podstawowych organizacjach wybrano 83 delegatów. Większość z nich stanowią rolnicy.

— Gmina Głowaczów będzie mieć 45 wsi i 9150 mieszkańców. Powierzchnia jej sięgnie aż 18.288 ha, z czego 12.111 ha stanowić będą użytki rolne, gospodarzone przez 1500 gospodarzy.

Mówi mi dalej Marian Skierniewski, że najwięcej będzie miał gospodarstw od 4 do 6 ha, przy ostatnich, piątych i szóstych klasach. Że rolnik z najdalszej wsi będzie miał do 15 km do swojego urzędu gminnego i Komitetu Gminnego partii, i to nawet, że wiele wsi nie będzie miało autobusowego połączenia ze swoją gminą... Nie wszystko więc jak z tego widać takie różowe, ale przecież trzeba i to wiedzieć, choćby to były najbardziej surowe prawdy...

* ☆ *

Nie notowałem dyskusji na zebraniach, którym przysłuchiwałem się. Ale pamiętam tok, tematykę i barwę tych rozmów. Pytali towarzysze: jak rozwiążemy sytuację komunikacyjną od gminy do naszych wsi... Czy naczelnik gminy będzie w stanie utrzymać stały kontakt ze swymi wsiami — bez służbowego samochodu... Jaką pozycję zajmą w gminach kółka rolnicze, z ich usługami dla rolników, z dowozem i rozsiewaniem nawozów... Albo, jak rozwiążemy wielkie dzieło melioracji użytków zielonych w gminie...

Wiele różnych spraw, problemów, trosk i kłopotów — na dziś i na jutro. Nic bardziej błędnego — myśleć, że gminy, ich tworzenie, jest już jakimś panaceum na wszystkie nasze wojewódzkie, powiatowe, gminne i wiejskie, bardzo przecież ludzkie, dolegliwości i bóle. Sporo jeszcze ich będziemy mieć i do nas należy borykanie się z nimi, skuteczne ich rozwiązywanie. Niejedno jeszcze przed nami stanie; od stycznia przyszłego roku będziemy docierać gmin ne działanie. Jak ono nam będzie się sprawdzać — wszyscy to zobaczymy.

Nie tylko w kozienickim powiecie.

Z wokandy

Igła

Tego dnia pracownik Cukrowni „Częstocice" w Ostrowcu Świętokrzyskim Tadeusz N. przyszedł do pokoju głównego mechanika, Stanisława Barana, załatwić jakąś służbową sprawę. Usiadł na krześle, wyłożył problem i po kilku minutach opuścił pokój. Zdziwiły go uśmieszki na twarzach kolegów, ale sądził, że mają do tego jakieś, nie związane z jego osobą, powody.

Następnego dnia nie przyszedł do pracy. Nie mógł chodzić, jedna noga była sztywna. Zgłosił się do szpitala. Prześwietlenie wykazało, że przyczyną jest igła, która tkwi w ciele Tadeusza N. Pierwsza operacja nie powiodła się. Dopiero za drugim razem udało się chirurgowi usunąć metalowy przedmiot. Lekarz orzekł, że igła mogła dostać się do ciała pacjenta tylko od strony pośladków, czyli prościej mówiąc — usiadł on na igłę.

Tadeusz N. przypomniał sobie uśmieszki kolegów, gdy wychodził z pokoju głównego mechanika. Przypomniał sobie również, że siedząc wtedy na krześle poczuł ukłucie w pośladek.

Sprawa szybko się wyjaśniła. Okazało się, że dwaj pracownicy cukrowni — Jan Ziółkowski i Zygmunt Wójtowicz zamontowali, za wiedzą i zgodą St. Barana, w jego pokoju — przemyślne urządzenie. W krześle, na którym siadywali interesanci, wywiercili niewielki otwór, w nim umieścili igłę z nitką. Koniec nitki umocowali do stojącej nie opodal szafy. Wystarczyło pociągnąć nitkę, by igła wbiła się w ciało siedzącego.

Przypadek Tadeusza N. znalazł swój epilog w Sądzie Powiatowym w Ostrowcu, który wymierzył J. Ziółkowskiemu karę 1,5 roku pozbawienia wolności, a Z. Wójtowiczowi — 1 rok pozbawienia wolności. Kary te warunkowo zawiesił im na okres 4 lat. Jednocześnie wymierzył im grzywny po 5 tys. zł.

Obrońcy „dowcipnisiów" założyli rewizję do Sądu Wojewódzkiego w Kielcach. Po rozpatrzeniu sprawy sąd ten zmniejszył karę tylko do grzywny — J. Ziółkowskiemu w wysokości 3 tys. zł, a Z. Wójtowiczowi — 2 tys. zł. Sąd wziął pod uwagę okoliczności łagodzące — działanie bez złośliwości i niekaralność oskarżonych.

Nie ulega jednak wątpliwości, że dwaj dorośli mężczyźni powinni zdawać sobie sprawę z przykrych następstw, jakie może przynieść ich działanie. A zatem — chęć zabawienia się cudzym kosztem czy głupota? Może po prostu brak dostatecznego nadzoru nad nimi? Wszak „zabawa" odbywała się na oczach ich szefa, który nie sprzeciwił się „figlom". A może panowie nudzili się w pracy? Jeżeli tak — czas pomyśleć o wyznaczeniu im konkretnych zadań, wypełniających całe 8 godzin. I może dyrekcja cukrowni przypomniałaby tym panom, że głupie żarty uchodzą w wieku najwyżej 10 lat...

ANNA ORLICKA

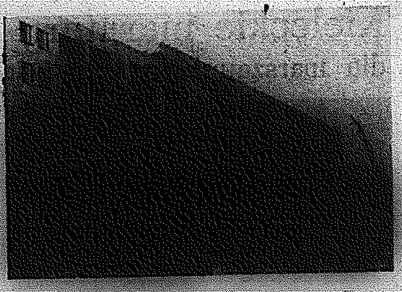

W tym bloku już niedługo zamieszkają nowi lokatorzy.

Nowe osiedle w Radomiu

będzie liczyć 28 tys. mieszkańców

Na Ustroniu w Radomiu powstaje nowe, piękne osiedle. Bloki mieszkalne rosną tu jak przysłowiowe grzyby po deszczu. Kierownik grupy robót — **Marian Górski** z RPBM informuje, że osiedle to za 5 lat będzie liczyć 28 tys. mieszkańców i tyleż będzie w sumie izb mieszkalnych. Budowa jest tu prowadzona systemem wielkopłytowym tzw. W-70. Pierwszy blok mieszkalny o 5 kondygnacjach rozpoczęto w grudniu ub. roku a oddano go do użytku już w maju br. Dziś w 160 izbach mieszka 40 rodzin. W iście rekordowym tempie, bo zaledwie w ciągu 9 miesięcy, wybudowano kolejny blok mieszkalny liczący 18 klatek i 717 izb. W ubiegłym miesiącu wprowadzili się tu już pierwsi mieszkańcy. Nowi lokatorzy chwalą sobie mieszkania na Ustroniu. Twierdzą, że są duże pokoje, słoneczne, solidnie wykonane i co najważniejsze — funkcjonalne.

Podzielamy te opinie, bowiem sami oglądaliśmy wiele nowych mieszkań. Podobały nam się francuskie posadzki w kuchniach, parapety lastricowe z Wrocławia, piękne balkony ze skrzynkami na kwiaty, duże przedpokoje no i oczywiście — funkcjonalność mieszkań, co jest niebagatelną rzeczą jeśli idzie o gospodynie domu.

Warto nadmienić, że na Ustroniu budowane będą też bloki 11- i 8-kondygnacyjne. Powstanie tu także pawilon handlowy i świetlica środowiskowa.

Wyrazy uznania należą się ponad 200-osobowej załodze RPBM budującej to osiedle. Wypada im życzyć, by wszystkie następne mieszkania, jakie będą oddawać do użytku, były tak solidnie wykonane, jak te, które mieliśmy możność oglądać.

Tekst i zdjęcia T. SZMIDT

Oto znakomici fachowcy montażyści z RPBM, którzy pracują na Ustroniu w Radomiu. Od lewej: Stanisław Sajewski, Wacław Wasilewski — brygadzista i Stanisław Lament.

Refleksje

Łapanka

1.

Kiedy na hamburskim procesie przeciwko wyższemu funkcjonariuszowi gestapo Paulowi Fuschowi, odpowiedzialnemu za dziesiątki krwawych masowych zbrodni w Radomiu, Szydłowcu i okolicach Skarżyska, padło słowo: łapanka, sąd nie mógł tego określenia zrozumieć.

Nie wiem po ile lat liczą sobie hamburscy sędziowie — muszą być bardzo młodzi. Ale nie wiem także ilu naszych młodych potrafi sens tego groźnego kiedyś słowa, choć nie najgroźniejszego z groźnych słów, bezbłędnie określić i także zrozumieć. Oczywiście z innych pozycji i względów, lecz ci i tamci, nie wiedzą dokładnie i ktoś powinien im to wytłumaczyć. W Hamburgu zrobili to podobno sądowi asesorzy. U nas, w Kielecczyźnie, robią to czasem, bardzo zresztą nieśmiało historycy, byli okupacyjni więźniowie, kombatanci i paru nie bojących się śmieszności publicystów. A przede wszystkim bardzo poważna instytucja, która nazywa się Komisją Badania Zbrodni Hitlerowskich w Polsce.

2.

Jestem członkiem i uczestniczyłem niedawno w plenarnym posiedzeniu Okręgowej Komisji Badania Zbrodni Hitlerowskich w Kielcach, podczas którego, obok spraw dla komisji aktualnie najważniejszych: prowadzenia śledztw i wykrywania sprawców wojennych zbrodni, jakich było tu tak wiele i tak strasznych, że biblijna Apokalipsa jest przy nich niewinną, mało okrutną bajką — mówiono także o potrzebie, o konieczności przypominania wszystkim, co oprócz sloganów niesie z sobą faszyzm i podnoszący bezustannie głowę neofaszyzm i przypominania na jakiej umęczonej ziemi, wśród jak maltretowanych kiedyś, a jednak nieugiętych i potrafiących walczyć ludzi, żyjemy. Przy czym podkreślano, że formy, w jakich się to robi, są ciągle nie wystarczające. Właściwie wcale ich nie ma. Bo cóż znaczy parę gazetowych informacji, parę okolicznościowych wystąpień, powielonych na sztancy znaków, tablic i nijakich pomników, wobec tego, co się w tych oznaczonych byle jak miejscach działo i co o tych zdarzeniach powinniśmy wiedzieć; co powinni wiedzieć inni, którym niekiedy wydaje się, że tragedie Michniowa, Skałki Polskiej, Bichniowa, Skłobów i dziesiątków innych kieleckich, setek innych polskich wsi, to wymysł propagandy.

Mówiło się więc na owym posiedzeniu, że trzeba zorganizować przy współudziale wszystkich kieleckich zajmujących się historią instytucji — od Wyższej Szkoły Nauczycielskiej po Muzeum Świętokrzyskie i Kieleckie Towarzystwo Naukowe — popularnonaukową sesję poświęconą właśnie martyrologii kieleckiej wsi, aby następnie referaty naukowe z tej sesji opublikować. Mówiło się o konieczności przygotowania popularnych, ilustrowanych wydawnictw, bo na razie jest tylko parę mizernych folderków-składanek, kilka wydanych w Warszawie i trochę lepiej się prezentujących wydawnictw o miejscach walk i męczeństwa, bo na razie jest tylko na ukończeniu, obiecywana od paru ładnych lat, mapa zbrodni hitlerowskich i walk partyzanckich na Kielecczyźnie.

3.

Nie wiem, czy dojdzie do skutku taka proponowana i przygotowywana już zresztą swego czasu popularnonaukowa sesja, nie wiem, czy będzie komu popularne publikacje wydać i zrobić. Wiem natomiast, że zbliża się wielkimi krokami tragiczna trzydziesta rocznica Michniowa, o którym wszyscy mówiący i piszący, mówią i piszą porównując z tragiczną światową sławą czeskich Lidic i francuskiej wsi Oradour. I wiem, że w sprawie tej nic się, jak dotąd, nie robi, oprócz — wybaczcie nietakt — finansowej kontroli, dotyczącej urządzenia michniowskiej Izby Pamiątek.

4.

Nie ma przedawnienia. Tym bardziej nie może go, nie powinno go być w historii, naszej wspólnej pamięci.

Słuchajcie: hamburski sąd dziś już nie wie, co to była łapanka. Jutro...

Wolałbym nie wróżyć, co się jutro może okazać.

ZBIGNIEW NOSAL

Z dyplomem w kieszeni

Wyniki Narodowego Spisu Powszechnego z lat 1960 i 1970 wskazują na pozytywne zmiany w poziomie wykształcenia młodzieży.

W ostatnim dziesięcioleciu, jak wynika z danych, liczba młodzieży w wieku 15—29 lat wzrosła z 6691,8 tys. w 1960 r. do 8322,8 tys. w 1970 roku. Przyrost ogólny wyniósł więc 24,4 procent. Zmalała w tym czasie aż trzykrotnie liczba młodzieży nie legitymującej się świadectwem szkoły podstawowej, nie znacznie zwiększyła się liczba młodzieży z ukończoną tylko szkołą podstawową. Dążenia młodych do podnoszenia poziomu swego wykształcenia i zdobywania wyższych kwalifikacji, a także wszechstronna pomoc państwa w tym zakresie przyniosły ogromny postęp. Nastąpiło zasadnicze przesunięcie na wyższy poziom przeciętnego stopnia wykształcenia młodzieży. W ostatnim dziesięcioleciu bowiem liczba młodzieży z wykształceniem zasadniczym zawodowym, średnim i wyższym, wzrastała szybciej niż liczba młodzieży ogółem. Odnotowujemy w tym czasie prawie trzykrotny przyrost liczby młodzieży z wykształceniem zasadniczym zawodowym. Absolwenci różnych typów szkół zasilili kadrę wykwalifikowanych robotników i pracowników kopalni, fabryk, hut, placów budowy.

Godny odnotowania jest wzrost odsetka młodzieży wiejskiej z wykształceniem zasadniczym zawodowym. Dziś wskaźnik ten już niewiele odbiega od odsetka młodzieży miejskiej ze świadectwami ukończenia zasadniczych szkół zawodowych. Nastąpił także ogromny spadek odsetka młodzieży wiejskiej bez wykształcenia podstawowego (z 38,0 proc. do 9,9 proc.) Niemała w tym zasługa Związku Młodzieży Wiejskiej — wynik realizacji długoterminowego programu znanego pod nazwą „Wszyscy uczymy się zawodu".

Interesujące są liczby mówiące o proporcjach dziewcząt i chłopców. I tak, jeśli odsetek młodzieży z wykształceniem wyższym nieznacznie wzrósł w 1970 roku, to odsetek mężczyzn z wykształceniem wyższym znacznie się obniżył — właśnie na korzyść kobiet. W miastach, gdzie odsetek młodych kobiet z dyplomami wyższych uczelni był przed dziesięciu laty znacznie mniejszy, to w 1970 roku kobiety „wyrównały" do mężczyzn. Kobiety zdominowały też wiele kierunków studiów, co w przyszłości wpłynie na sfeminizowanie niektórych dziedzin naszej gospodarki. Do takich kierunków „opanowanych" przez kobiety należą przede wszystkim: ekonomiczny, służba zdrowia, kierunki humanistyczne, studia nauczycielskie. Dwa i pół raza więcej jest też młodych kobiet z wykształceniem średnim ogólnokształcącym niż młodych mężczyzn o tym poziomie wykształcenia.

(lg)

W prasie zakładowej

WAŻNA ROLA GRUPY PARTYJNEJ

„Życie Załogi" (ZM im. Gen. Waltera w Radomiu) w nr 18 zapoczątkowało — w związku z kampanią wyborczą w partii — cykl artykułów poświęconych roli grup partyjnych.

„Wśród wielu zadań partyjnych wielką funkcję przypisać należy pracy wychowawczej w szerokim aspekcie. Prawidłowa adaptacja młodych pracowników przez udzielanie jak najszerszej opieki i stałej pomocy, praca ideologiczna wyrażająca się w codziennych, szczerych rozmowach z kandydatami i bezpartyjnymi danego kolektywu produkcyjnego, opiniowanie i rekomendacje nowo wstępujących w poczet członków partii, tłumienie konfliktów, których przecież w życiu nie brak, wyjaśnianie słuszności podziału nagród i awansów, odznaczeń i premii, uczestnictwo w naradach i szkoleniach, praca nad samokształceniem — oto niepełna gama zadań.

Grupy partyjne mają olbrzymie pole do działania w zakresie przestrzegania prawidłowej dyscypliny pracy, poszanowania mienia, właściwego porządku i ładu na każdym stanowisku (nie obciążajmy tym obowiązkiem li tylko służbę dozoru — samokontrola i w tym zakresie daje największe efekty)".

SZLACHETNE ZDROWIE...

Średni wiek załogi huty — czytamy w ostrowieckiej „Walczymy o stal" (nr 42) — wynosi obecnie około 37 lat. „Osiem lat temu załoga była starsza o blisko 9 lat. Oznacza to, że z każdym rokiem mamy w zakładzie więcej młodych pracowników. Zjawisko to jest jak najbardziej prawidłowe. Na zasłużony odpoczynek odchodzą ludzie starsi, wysłużeni w pracy, a ich miejsce zajmuje młodzież kończąca najczęściej szkoły zawodowe, technika.

Wydawać by się mogło, że wraz z obniżeniem średniego wieku załogi, poprawi się w znacznym stopniu jej stan zdrowotny. Pracownicy w wieku do 37 czy nawet 40 lat, nie byli podczas ostatniej wojny w partyzantce, nie brali bezpośredniego udziału w wojnie. Logicznie rzecz biorąc — powinni być dużo zdrowsi i odporniejsi na wszelkiego rodzaju zachorowania.

Sądząc po absencji chorobowej oraz ilości wydanych zwolnień tylko w tym roku — stan zdrowotności załogi huty nie wygląda wcale dobrze. Jaka jest tego przyczyna? Przyczyn jest na pewno wiele. Do jednej z głównych zaliczyć należy słabą działalność profilaktyczną, jaką prowadzi nasza zakładowa służba zdrowia. Praca lekarzy przemysłowych różni się od działalności lekarzy w pozostałych placówkach służby zdrowia, tym, że większość swego czasu powinni — ci pierwsi — przeznaczyć na badania profilaktyczne pracowników, na przebywanie bezpośrednio w wydziałach i na stanowiskach pracy, gdzie powstają różnego rodzaju zagrożenia dla zdrowia a nawet i życia załogi. (...) Nie wszyscy czynią to systematycznie, nie zawsze docierają do wszystkich stanowisk roboczych".

ORGANIZACJA STANOWISKA PRACY

Starachowicka gazeta „Budujemy Samochody" (nr 46) rozważa ten niebagatelny problem na gruncie FSC, stwierdzając m.in., że prawidłowe funkcjonowanie stanowiska pracy, określonego szeregiem instrukcji i przepisów, zależy także, a może głównie, od nadzoru produkcji, personelu pomocniczego wydziału i od właściwego ustalenia organizacji tego stanowiska. „. W wyniku prowadzonych prac w dziale Badania Zdolności i Rezerw Produkcyjnych — czytamy dalej — opracowano 35 projektów usprawnienia metod pracy i poprawy organizacji stanowisk roboczych(...), co wyzwoliło około 160 tys. godzin energii pracy ludzkiej. W najbliższym czasie przewiduje się uruchomienie laboratorium badań metod pracy, które pozwoli na pełne rozwinięcie prac badawczych w zakresie modernizacji technologii i kompleksowej organizacji stanowisk pracy".

NORMOWANIE ZUŻYCIA MATERIAŁÓW

Prawidłowe normowanie warunkuje wyniki ekonomiczne wydziału — pisze skarżyskie „Nasze Słowo" w nr 45. „Doceniając znaczenie i wpływ właściwego normowania zużycia materiałów na wyniki ekonomiczne przedsiębiorstwa, w Zakładach Metalowych podjęto szereg kroków w celu udoskonalenia metod pracy w tym zakresie. Efektem tego jest uzyskanie wysokiego stopnia znormowania, wynoszącego obecnie 97 proc. w stosunku do wartości wszystkich materiałów zużywanych przez przedsiębiorstwo. Duży stan znormowania zużycia osiągnięto przez objęcie technicznymi normami materiałów uprzednio normowanych w ograniczonym zakresie lub nienormowanych. Nie bez wpływu na wielkość zużycia tych materiałów ma też zmianowość prowadzonego procesu, stan techniczny urządzeń, wielkość serii, kwalifikacje pracowników i dozoru, wymagania jakościowe, samo zaangażowanie załogi w oszczędnym gospodarowaniu powierzonymi materiałami".

RADOSKÓR PRZEKRACZA PLANY

„Echo Skórzanych" (nr 30) informuje o przekroczeniu przez „Radoskór" zbytu i eksportu obuwia w minionych trzech kwartałach. Rynek krajowy otrzymał 4.541,2 tys. par czyli 111,2 tys. par więcej niż przewidywał plan. Plan eksportu (16.800 tys. złotych dewizowych) wykonano w kwocie 17.823 tys. zł dewizowych, co stanowi [illegible] proc.

(wybr.)

PRZETARGI

…nicza Spółdzielnia Mieszkaniowa „Armatury” w Kielcach …łasza przetarg na rozbiórkę następujących budynków przy …pecińskiej 31b i ul. Zielonej 20, cena wywoławcza za bu… I — 3.200 zł, za II — 1.000 zł. Podstawowym warun… jest rozbiórka budynków i uporządkowanie terenu. Wa… w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej należy wpłacić …cześnie ze złożeniem ofert najpóźniej w przeddzień prze… Otwarcie ofert nastąpi w dniu 8 grudnia 1972 r., o godz. …strzegamy sobie prawo wyboru oferenta oraz unieważnie… …rzetargu bez podania przyczyn. 4279-k

…kie Zakłady Drobiarskie w Kielcach, ul. Dzierżyńskie… (telefon 50-61 lub 78-32) zapraszają do składania ofert na … nawozu drobiowego bez słomy (pomiot gęsi). Oferty …aniem żądanej ilości nawozu oraz proponowanej ceny za … prosimy nadsyłać do naszych zakładów w zamkniętej …cie z napisem „oferta” w terminie do dnia 13 grudnia … godz. 11. Komisyjne otwarcie ofert nastąpi w dniu 13 …nia 1972 r., godz. 11, w lokalu zakładów. Zgłoszeni referen… …nni przywieźć ze sobą pełnomocnictwo do zawarcia umo… …o cenie ustalonej przez KZD Kielce. Zastrzegamy sobie … wyboru ofert bez podania przyczyn. 4270-k

…wy Klub Sportowy „Opocznianka” w Opocznie, plac …kowy 1 — ogłasza przetarg nieograniczony na sprzedaż …chodów: „żuk” nr rej. CM-0613, nr silnika 101-322, nr pod… … 23276, cena wywoławcza 25.200,-zł oraz samochodu …” typ 501, nr rej. CM-0532, nr silnika 039043, nr podwozia … cena wywoławcza 22.200-zł. Przetarg odbędzie się w … PZ LZS w Opocznie, pl. Zamkowy 1, w dniu 13 grudnia … r., o godz. 10. W przetargu mogą brać udział przedsiębior… państwowe, spółdzielcze i osoby prywatne. Wadium w …okości 10 proc. ceny wywoławczej należy wpłacić w kasie „Opocznianka” najpóźniej w przeddzień przetargu. Po… … można oglądać od dnia 6 grudnia 1972 r., w godz. od 14 do … siedzibie Klubu. Zastrzegamy sobie prawo wyboru ofe… … lub unieważnienia przetargu bez podania przyczyn. 4286-k

…owleckie Przedsiębiorstwo Budownictwa Ogólnego …strowcu Św., ul. Polna 52a — ogłasza przetarg nieogra… …ny na sprzedaż samochodów typu „żuk” — szt. 3, o nu… …ch podwozia: GZ 8710001062, CZ 680101352, 48701. Cena wy… …wcza każdego — 25.000 zł oraz na sprzedaż silników elek… …nych trójfazowych o mocy 0,25 kW do 22 kW, a także …dzeń budowlanych. Pełny wykaz oferowanego sprzętu znaj… …się do wglądu w dziale głównego mechanika, pokój nr 8, …7-57. Przetarg odbędzie się w Bazie Sprzętu OPBO przy …Kilińskiego 28, o godz. 8, w dniu 1.XII.1972 r. W przetar… …mogą brać udział instytucje państwowe, spółdzielcze i oso… …rywatne. Zastrzega się prawo wyboru oferenta lub unie… …nienia przetargu bez podania przyczyn. 4199-k

POSZUKIWANIE PRACOWNIKÓW

…ckie Przedsiębiorstwo Produkcji Elementów Budowlanych …ad w Wolicy, powiat Kielce, stacja kolejowa Wolica — za… …i zaraz:
- …robotników do produkcji betonów;
- …nserwatora elektryka z uprawnieniami;
- …eratora dźwigu;
- …ektryka samochodowego.

4106-k

…dzielnia Pracy „Drzewna” w Radomiu, ul. 1 Maja 3, za… …i zaraz technika-technologa drewna, na stanowisku tech… …normowania pracy w branży meblarskiej. Warunki pracy … do omówienia w biurze spółdzielni. 4255-k

…mska Fabryka Farb i Lakierów przyjmie do pracy: elek… …nterów z aktualną grupą bhp, palacza i pomoc palacza …rawnieniami. Warunki pracy i płacy do omówienia w … osobowym RFFiL, Radom, ul. Czarna 29, tel. 211-53 do … godziny 7 do 15. 4146-k

…binat Cementowo-Wapienniczy „Nowiny” w Sitkówce …lc (telefon 10-41), pracujący w nowym systemie zarządza… …zachęt materialnego zainteresowania, dający możliwości …ania wyższego wynagrodzenia — zatrudni natychmiast: …walifikowanych pracowników w zawodach:
- …sarz, elektromonter i spawacz,
- …lacza centralnego ogrzewania z uprawnieniami
- …ontera wodno-kanalizacyjnego lub maszynistę pomp wod…ch
- …omistrza z uprawnieniami PKP
- …erowców posiadających II kategorię prawa jazdy, dla któ…ch zakład organizuje kursy w celu uzyskania prawa jaz… I kategorii
- …ewykwalifikowanych pracowników z miejscowości położo…ch blisko kombinatu lub z miejscowości, z których do… …ni są pracownicy.

4213-k

WOJEWÓDZKIE PRZEDSIĘBIORSTWO TEKSTYLNO-ODZIEŻOWE w KIELCACH

…leca nabywcom następujące artykuły, które można kupić na warunkach

kredytu ratalnego

OKRYCIA i UBIORY męskie, damskie, młodzieżowe i dziecięce z tkanin, z wyjątkiem okryć z tkanin elanobawełnianych oraz kurtek i wiatrówek z tkanin elanobawełnianych, wodoodpornych i ortalionowych

— 20 proc. wpłata i 24 raty

OKRYCIA i UBIORY męskie, damskie, młodzieżowe i dziecięce z tkanin i dzianin futropodobnych

— 20 proc. wpłata i 24 raty

TKANINY bawełniane i lniane o łącznej wartości zakupu powyżej 500 zł, w wybranym przez nabywcę asortymencie z podanego niżej zestawu:

a) TKANINY BAWEŁNIANE
- pościelowe bielone i żakardowe, z wyjątkiem tkanin „sydnej”
- obrusowe, ręcznikowe bielone

— 20 proc. wpłata i 24 raty

b) TKANINY LNIANE
- prześcieradłowe, ręcznikowe
- obrusowe z wyjątkiem drukowanych

— 20 proc. wpłata i 24 raty

Wymienione wyżej artykuły można kupować we wszystkich sklepach WPT-O — na terenie naszego województwa, na dogodnych dla siebie warunkach.

Informując o powyższym WPT-O życzy Klientom zadowolenia z poczynionych sprawunków.

4283-k

POWSZECHNA KASA OSZCZĘDNOŚCI

NIEURZĘDOWA TABELA WIĘKSZYCH WYGRANYCH premiowych bonów oszczędnościowych, wylosowanych do premiowania w każdej emisji w losowaniu w dniu 15 listopada 1972 roku

8 wygranych po 200.000 zł padło na nr nr

213.365 w woj. katowickim — 1, poznańskim — 1, warszawskim — 1, wrocławskim — 1;
845.009 w woj. katowickim — 1, koszalińskim — 1, łódzkim — 1, zielonogórskim — 1;

24 wygrane po 100.000 zł padły na nr nr

39.561 w woj. gdańskim — 1, katowickim — 1, lubelskim — 1, łódzkim — 1;
128.971 w woj. krakowskim — 1, łódzkim — 1, poznańskim — 2;
458.031 w woj. katowickim — 1, rzeszowskim — 1, warszawskim — 1, wrocławskim — 1;
498.633 w woj. bydgoskim — 1, krakowskim — 2, zielonogórskim — 1;
575.697 w woj. gdańskim — 1, kieleckim — 1, poznańskim — 1, rzeszowskim — 1;
739.137 w woj. białostockim — 1, łódzkim — 1, rzeszowskim — 1, wrocławskim — 1;

Tabela niniejsza nie obejmuje wygranych po 50.000, 15.000, 10.000 i 2.500 złotych.

Wypłata wylosowanych premii dokonywana jest po upływie 5 dni od dnia losowania.

Podstawę do wydania premii stanowi jedynie urzędowa tabela wygranych Centrali PKO, którą posiadają wszystkie placówki upoważnione do sprzedaży i skupu bonów PKO.

Następne losowanie premiowych bonów oszczędnościowych odbędzie się 30 grudnia 1972 roku. 4261-k

Radomskie Przedsiębiorstwo Transportowe Budownictwa w Radomiu, ul. Nowa 3 zatrudni:
- **20 kierowców z I lub II kategorią prawa jazdy;**
- **40 monterów samochodowych;**
- **6 spawaczy** z uprawnieniami na spawanie elektryczne i gazowe.

Warunki płacy i pracy do omówienia w dziale kadr i szkolenia zawodowego w godzinach od 7 do 15. 4116-k

Cena 1 słoika typu twist, o wadze 15 dkg wynosi tylko 8 zł.

Do sałatek jarzynowych, śledziowych i wszystkich innych, jakie szczególnie często znajdują się na naszych stołach w okresie jesienno-zimowym

używaj tylko MAJONEZU delikatesowego

produkcji **Kieleckich Zakładów Drobiarskich.**

Dzięki specjalnej technologii, opartej na przyprawach korzennych posiada on duże wartości smakowe i odżywcze.

4297-k

Nowohuckie Przedsiębiorstwo Instalacji Przemysłowych „MONTIN” w Krakowie-Nowej Hucie-Czyżynach, ul. Centralna 51 zatrudni:
- **monterów instalacji przemysłowych, centralnego ogrzewania, gazowych i wodno-kanalizacyjnych oraz urządzeń wentylacyjno-klimatyzacyjnych,**
- **ślusarzy konstrukcyjnych i remontowych maszyn i urządzeń przemysłowych,**
- **spawaczy gazowych i elektrycznych,**
- **układaczy izolacji termicznej,**
- **ładowaczy magazynowych i transportu wewnątrzzakładowego,**
- **kopaczy.**

Przedsiębiorstwo przyjmuje absolwentów szkół zawodowych wymienionych zawodów oraz wszystkich innych absolwentów szkół o zbliżonych specjalnościach. Praca na terenie Krakowa, woj. krakowskiego, kieleckiego i katowickiego. Na wszystkich placach budów, na których przedsiębiorstwo prowadzi roboty montażowe, istnieją warunki dostosowane do ewentualnych wyjazdów do rodzin w piątki i dojazdów do pracy w poniedziałki każdego tygodnia. Poza tym istnieje możliwość skierowania do robót montażowych poza granice kraju po przepracowaniu odpowiedniego okresu w przedsiębiorstwie. Przedsiębiorstwo prowadzi kursy szkolenia, między innymi na uprawnienia **spawacza gazowego i elektrycznego.** Dla zamiejscowych dobre i bezpłatne zakwaterowanie w hotelach robotniczych oraz tanie wyżywienie w istniejących stołówkach. Przedsiębiorstwo posiada ośrodki wczasowo-kolonijne w górach i nad morzem. Dla omówienia warunków pracy i płacy niezbędne jest osobiste zgłoszenie się z odpowiednimi dokumentami w dziale zatrudnienia przedsiębiorstwa. Dojazd z dworca kolejowego i autobusowego w Krakowie, tramwajem nr 4, 5, 15, do Czyżyn, a następnie tramwajem nr 22, jeden przystanek albo autobusem nr 121 lub pieszo 10 minut. Chętni, którzy chcą pracować na terenie woj. kieleckiego, mogą zgłosić się w Ostrowcu Świętokrzyskim — w Nowohuckim Przedsiębiorstwie Instalacji Przemysłowych „MONTIN”, Kierownictwo Grupy Robót nr 7, z siedzibą na terenie Huty im. M. Nowotki — nowy zakład w budowie. 3933-k

Państwowy Ośrodek Maszynowy w Grabkach Dużych, pow. Staszów przyjmie natychmiast do pracy zastępcę dyrektora do spraw budowlanych. Wymagane wykształcenie wyższe oraz trzyletni staż pracy w budownictwie i uprawnienia względnie średnie z siedmioletnim stażem pracy i uprawnieniami. Warunki pracy, płacy oraz mieszkaniowe do uzgodnienia na miejscu. 4242-k

Fabryka Łączników w Radomiu—Podkanowie zatrudni zaraz **inżyniera** lub **technika budowlanego** z uprawnieniami i praktyką oraz **pracowników wykwalifikowanych tj: modelarzy w drewnie, frezerów, tokarzy, ślusarzy.** Od pracowników wykwalifikowanych wymagane jest świadectwo ukończenia ZSZ i kilkunastoletnia praktyka. Sprawy socjalno-bytowe pracowników do omówienia na miejscu w dziale kadr osobiście lub telefonicznie 221-61, wewn. 287 lub 186. Bliższych informacji udziela dział kadr i szkolenia zawodowego w godz. od 6 do 12. Wynagrodzenie zgodnie z układem zbiorowym pracy dla przemysłu metalowego. 4274-k

Przedsiębiorstwo Remontowo - Budowlane Przemysłu Cementowego — przyjmie do pracy w nowo powstałym zakładzie w Nowinach:
- **z-cę kierownika zakładu d.s. ekonomicznych** — wymagane wykształcenie wyższe lub średnie ekonomiczne plus praktyka;
- **kierownika sekcji zatrudnienia** — wymagane wykształcenie średnie plus praktyka w zatrudnieniu;
- **księgowych i st. księgowych** z wykształceniem średnim ekonomicznym i praktyką w księgowości;
- **technika budowlanego** z praktyką na stanowisku **mistrza**

o r a z

każdą ilość ślusarzy i spawaczy jak również pracowników niewykwalifikowanych w charakterze pracowników murarskich **przy wymurówkach** pieców obrotowych i w charakterze pomocników ślusarzy w celu przyuczenia do zawodu.

Warunki pracy i płacy do uzgodnienia. Zgłoszenia pisemne lub osobiste prosimy kierować pod adresem: Przedsiębiorstwo Remontowo-Budowlane Przemysłu Cementowego Pododdział „Nowiny” w Sitkówce k. Kielc, tel. 92-50 lub 10-41 wewn. 215. Przedsiębiorstwo mieści się na terenie KCW „Nowiny”. Dojazd autobusem MPK linii nr 19. 4275-k

Nie będzie prądu

Rejon Energetyczny Zwoleń zawiadamia, że z powodu remontu urządzeń energetycznych, nie będzie prądu: w dn. 1—4. XII. br. w godz. 7—16 dla miejscowości: Wólka Bałtowska, pow. Lipsko; 1—4. XII. br. w godz. 7—16 dla m.: Kazanów pow. Zwoleń 6. XII. br., w godz. 7—16 dla m.: Bolska, pow. Lipsko; 7.XII. br., godz. 7—16 dla m.: Bolska III, IV, pow. Lipsko; 8. XII. br., w godz. 7—16 dla m.: Kolonia Janów II, Gozdowa, Kadłubek, pow. Lipsko; 8. XII. br., w godz. 7—16 dla m.: Chechły, pow. Zwoleń; 8. XII. br., w godz. 7—16 dla m.: Janów I, II, pow. Zwoleń; 11. XII. br., w godz. 7—16 dla m.: Podzagajnik, Mostki, Janów I, II, Józefów, Brzezinki Stare II, Brzezinki Nowe, Kroczów Mniejszy, Kroczów Większy, Ranachów pow. Zwoleń; 12. XII. br., w godz. 7—16 dla m.: Lucin, Borki, Bartodzieje, Brzezinki Stare I, Tczów, Podzakrzówek, Dębnica, Osuchów pow. Zwoleń; 13—14. XII. br. w godz. 7—16 dla m.: Solec, pow. Lipsko; 15. XII. br. w godz. 7—16 dla m.: Dziurków, pow. Lipsko; 16. XII. br., w godz. 7—16 dla m.: Bierdzież pow. Zwoleń; 18. XII. br., w godz. 7—16 dla m.: Pawłowice I, II, pow. Lipsko; 19. XII. br., w godz. 7—16 dla m.: Pawłowice III, IV, pow. Lipsko; 20. XII. br., w godz. 7—16 dla m.: Bąkowa I, II, pow. Lipsko; 21. XII. br., godz. 7—16 dla m.: Bąkowa III, IV, pow. Lipsko; 22. XII. br. w godz. 7—16 dla m.: Czarnolas, pow. Zwoleń; 27. XII. br., w godz. 7—16 dla m.: Łaziska Stara Wieś, pow. Lipsko; 28. XII. br., w godz. 7—16 dla m.: Jasieniec Sol. I, II, pow. Zwoleń 29. XII. w godz. 7—16 dla m.: Jasieniec Sol. III, IV, pow. Zwoleń; 18 XII. br., w godz. 7—16 dla m.: Okół, pow. Lipsko.

4280-k

SPRZEDAŻ

SPRZEDAM samochód „syrena 104” — „ford zephyr”. Wiadomość: Mariusz Delega, Działki Suskowolskie 75, pow. Kozienice. 8913-R

DO SPRZEDANIA: deski, belki z remontu domu. Wiadomość: Kielce, Hipoteczna 1 m. 22. 32213-g

„WARSZAWĘ M-20” sprzedam. Kielce, Podlasie 33, w godzinach od 12 do 14. 32214-g

SAMOCHÓD „P-70” sprzedam. Kielce, Wawrzyńskiej 50/61. 32217-g

SPRZEDAM dom jednorodzinny, zabudowania gospodarcze i ogród (1 km od Sandomierza). Wiadomość: Warszawa, telefon 45-47-50. 32220-g

DOM z ogrodem w Staszowie — sprzedam. Wiadomość: Jędrzejów, tel. 10-53. 4264-k

4 HA ZIEMI, zabudowania murowane, wyposażenie gospodarstwa i inwentarz żywy w Miłkowie (przy szosie Ostrowiec — Opatów) — sprzedam. Oferty: Henryk Gołębiowski, Sandomierz, Mickiewicza 13/1. 38484-Os

SPRZEDAM „velowex” 350, rok 1968. Radom, ul. Sadkowska 11e. 8911-R

SPRZEDAM meble importowane, kożuch męski, duży, bułgarski. Radom, Moniuszki 16a m. 5, telefon 264-05. 8909-R

„SYRENĘ 104” (cena 50.000 zł) — sprzedam. Ostrowiec, ul. Szpitalna 41. 38485-Os

SZYBY panoramiczne do samochodów zagranicznych — drobnorozpryskowe poleca „SECUMIT”, Warszawa — Rembertów, Suflerska 6, tel. 16-85-12 — Mühsam. 4259-k

SPRZEDAM plac pod budowę 640 m kw. Skarżysko: Świerczewskiego 98. Wiadomość: Edward Trzaskowski, Skarżysko, Świerczewskiego 98. 16322-Sk

OKAZJA: maszynę dziewiarską, dwupłytową, nową, tanio sprzedam. Mrall, Gdańsk — Wrzeszcz, Batorego 26 m. 42. 4260-k

SPRZEDAM gospodarstwo rolne, 6 ha ziemi pszenno - buraczanej, pełne zabudowania i inwentarz, koło Wiślicy (woj. kieleckie). Zgłoszenia: Maria Wójcik, Kraków — Dąbie, ul. Widok 2/109. 4257-k

RÓŻNE

BEZBOLESNE leczenie zębów (borowanie) wiertarką turbinową oraz wykonywanie protez, mostków i koron. Spółdzielnia Lekarska — Szydłowiec, ul. Świerczewskiego 17, czynna: poniedziałki, środy, piątki — w godzinach 8—14. 4272-k

KUPIĘ „syrenę” 105. Kielce, telefon 84-33. 32199-g

KUPIĘ działkę budowlaną w rejonie Stadionu na wybudowanie domu dwurodzinnego. Oferty: Nr 32197 — Biuro Ogłoszeń Kielce. 32197-g

PIECE centralnego ogrzewania opalane ropą remontuje i wykonuje Zakład Usługowy Rejonowej Spółdzielni Pracy Usługowo-Wytwórczej w Pionkach, ul. Pokoju 8. 8914-R

BEZBOLESNE leczenie zębów (borowanie) wiertarką turbinową oraz wykonywanie protez, mostków i koron. Spółdzielnia Lekarska — Zwoleń, pl. Kochanowskiego 30 czynna: poniedziałek w godzinach 8—14, wtorek 14—18, czwartek — 8—19. 4273-k

Koledze ROMANOWI GWOŹDZIKOWI z powodu śmierci **OJCA** serdeczne wyrazy współczucia składają **koleżanki i koledzy z Działu Przewozów Pasażerskich i Kasy Konduktorskiej Oddziału PKS w Ostrowcu.** 38483-Os

Prezesowi Spółdzielni Pracy Branży Skórzanej „Jedność” w Kielcach **STANISŁAWOWI ZAPALE** wyrazy głębokiego współczucia z powodu śmierci **OJCA** składają **Rada, Zarząd i Pracownicy Spółdzielni** 4292-k

REKTORAT WYŻSZEJ SZKOŁY PEDAGOGICZNEJ W KRAKOWIE ogłasza rekrutację na zaoczne

STUDIA PODYPLOMOWE DLA NAUCZYCIELI JĘZYKA POLSKIEGO

Zajęcia na studiach trwają 2 semestry, a rozpoczynają się od połowy lutego 1973 r. Na studia mogą być przyjęci czynni nauczyciele, którzy ukończyli magisterskie studia polonistyczne i mają co najmniej 5-letni **staż** pracy. O przyjęciu zadecyduje ostatecznie uczelniana **komisja** kwalifikacyjna.

Podania o przyjęcie z następującymi załącznikami:
1) życiorys zawierający dokładną informację o dotychczasowym przebiegu pracy,
2) odpis dyplomu magisterskiego,
3) zaświadczenie o stażu pracy,
4) skierowanie z kuratorium,

należy składać w terminie **do 31 grudnia 1972 r.,** pod adresem: **WYŻSZA SZKOŁA PEDAGOGICZNA w KRAKOWIE, ul. PODCHORĄŻYCH 2,** dział nauki. 4267-k

Kieleckie Kamieniołomy Drogowe w Małej Wiśniówce, pow. Kielce zatrudnią zaraz pracowników na stanowiskach: — **inżyniera lub technika górnika,** posiadającego uprawnienia technika strzałowego; — **dwóch wydawców materiałów wybuchowych,** z uprawnieniami. Warunki pracy i płacy do omówienia w dyrekcji przedsiębiorstwa — tel. 60-15, 95-59. 4071-k

Państwowe Przedsiębiorstwo Handlowe „Konsumy” w Kielcach, ul. Wesoła 35 — zatrudni zaraz — **k r a w c a.** Reflektujemy również na pracownika spoza Kielc. 4326-k

Kieleckie Zakłady Wyrobów Metalowych w Kielcach, zatrudnią natychmiast: **technika budowlanego** z uprawnieniami budowlanymi na stanowisku inspektora nadzoru w sekcji budowlanej działu głównego mechanika. Bliższych informacji udziela dział spraw osobowych i szkolenia zawodowego, tel. 10-11, wewn. 243. 4085-k

PRACA

POMOC domowa do 4-miesięcznego dziecka potrzebna na godz. 7—16. Kielce, Jesionowa 28. 32239-g

POMOC dochodząca do dzieci pilnie potrzebna. Kielce, Nowowiejska 35/16. 32238-g

POTRZEBNA pomoc domowa na stałe. Kielce, Hipoteczna 2 m 5. 32237-g

NA PROBOSTWO z małym gospodarstwem potrzebna jest gospodyni w średnim wieku, uczciwa. Oferty kierować: nr 8913 „Słowo Ludu”, Radom, Żeromskiego 36. 8913-R

POTRZEBNA pomoc domowa. Kielce, Zagórska 158. 32211-g

PRZYJMĘ pomoc do dziecka na stałe. Kielce, ul. Nowotki 10/36. 32216-g

POMOC do dwuletniego dziecka potrzebna. Kielce, Jagiellońska 105 m. 3. 32218-g

POTRZEBNA dochodząca pomoc do dziecka. Kielce, Wojewódzka 11/17. 32221-g

PRZYJMĘ dochodzącą pomoc do dwuletniego dziecka. Kielce, Jagiellońska 51/19. 32207-g

POTRZEBNA pomoc do dzieci. Anna Jaworska — Kielce, ul. Zagórska 72/22. 32208-g

LEKARKA przyjmie pomoc domową. Wiadomość po szesnastej: Kielce, Mazurska 66/67. 32206-g

POTRZEBNA uczennica na dokończenie praktyki w zawodzie fryzjerskim. Sabat — Starachowice Marszałkowska 25. 32200-g

POTRZEBNA pomoc do dziecka. Kielce, Piekoszowska 9/7. 32198-g

SPÓŁDZIELNIA FRYZJERÓW — Kielce, Zagórska 60 przyjmie fryzjerów męskich na zryczałtowanym rozrachunku. 32201-g

POMOC domowa na stałe potrzebna. Wynagrodzenie dobre. Kielce, Nowy Świat 40a m. 11. Zgłoszenia po szesnastej. 32203-g

PRZYJMĘ opiekunkę do 5-letniego dziecka. Maria Surowiec, Katowice, Armii Czerwonej. 3/75. 4151-k

POTRZEBNA dochodząca pomoc do dziecka. Zgłoszenia Ostrowiec, Polna 27/50. 38482-Os

ZGUBY

PAŃSTWOWY Ośrodek Maszynowy w Pińczowie unieważnia zgubione pieczątki: 1) „Państwowy Ośrodek Maszynowy w Pińczowie, ul. 3 Maja nr 44, tel 116”, 2) „Państwowy Ośrodek Maszynowy — Pińczów, Dział Kadr i Administracji”, 3) „Starszy Inspektor Kadr i Szkolenia Maria Szczubiał”. 4329-k

SMAL Ireneusz (Rzuców 74, pow. przysuski) zgubił prawo jazdy kategorii II, wydane przez Wydział Komunikacji Szydłowiec. 16320-Sk

PRZEDSIĘBIORSTWO Budownictwa Przemysłowego „Puławy” Budowa 44 w Pionkach, unieważnia przepustkę osobową nr 3379, wydaną przez Zakłady Tworzyw Sztucznych „Pronit-Erg” w Pionkach, na nazwisko Jerzy Godula, ważną od 24.X. do 24.I.1973 r. 4303-k

Dyrektorowi Oddziału Rejonowego „Ruch” w Skarżysku WŁADYSŁAWOWI REDEROWI wyrazy głębokiego współczucia z powodu śmierci **TEŚCIOWEJ** składają **Pracownicy oraz Rada Sprzedawców** 16323-Sk

Kol. HENRYKOWI MILCZARKOWI przewodniczącemu ZP ZMW w Końskich wyrazy współczucia z powodu śmierci **MATKI** — składają **pracownicy ZW ZMW w Kielcach** 32243-g

LOKALE

MŁODY, pracujący, poszukuje niekrępującego mieszkania lub pokoju w Kielcach. Oferty nr 32240 — Biuro Ogłoszeń Kielce. 32240-g

MAŁŻEŃSTWO emerytów poszukuje niekrępującego mieszkania lub pokoju na terenie miasta Kielc. Zgłoszenia: Kielce, telefon 84-17 w godz. 13—20. 32151-g

SAMOTNY (członek spółdzielni mieszkaniowej) poszukuje pokoju w Kielcach. Telefonować: 99-13. 32212-g

DO WYNAJĘCIA pokój. Kielce, Tatrzańska 86 (Górny Szydłówek). 32265-g

MAŁŻEŃSTWO po studiach, członkowie KSM poszukuje samodzielnego mieszkania na rok. Kielce, telefon nr 36-45. 32210-g

PRACUJĄCA, członek spółdzielni mieszkaniowej wynajmie pokój w Skarżysku płacąc z góry za rok. Oferty: nr 016319 „Słowo Ludu” Skarżysko. 16319-Sk

GMINNA SPÓŁDZIELNIA „SAMOPOMOC CHŁOPSKA” **w Jędrzejowie**

sprzeda DWA ZBIORNIKI

o pojemności 50.000 litrów każdy, wraz z szafką dystrybucyjną. Zbiorniki służą do magazynowania materiałów płynnych.

Zakupu mogą dokonywać przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i kółka rolnicze. 4265-k

„OŚWIATA” WOJEWÓDZKI ZAKŁAD SZKOLENIA w Kielcach

kupi **BUDYNEK**

w stanie dobrym, ewentualnie wymagający kapitalnego remontu bądź wykończenia. Wiadomość należy zgłaszać: KIELCE, ul. Ściegiennego 11, telefon 81-56. 4102-k

Podziękowanie

Wszystkim tym, którzy udzielili pomocy, wyrazili współczucie i wzięli udział w pogrzebie tragicznie zmarłej Matki **TEODOZJI SIERADZKIEJ z d. Bieńkowskiej** serdeczne podziękowanie składają **syn i synowa** 32215-g

Wyrazy serdecznego współczucia RODZINIE z powodu zgonu lek. med. JÓZEFA SARACENA kierownika Ośrodka Zdrowia w Mirowie składają Pracownicy Wydziału Zdrowia i Opieki Społecznej oraz Przychodni Obwodowej i Rada Zakładowa Zw. Zaw. Prac. Sł. Zdr. w Szydłowcu 16321-Sk

PODZIĘKOWANIE

Pracownikom Szpitala Rejonowego w Pionkach, Zakładów Chemicznych „Pronit” w Pionkach oraz wszystkim, którzy wzięli udział w tak ciężkiej dla nas chwili pogrzebu, tragicznie zmarłej naszej Matki

ŻAK REGINY

składają podziękowanie **córka z mężem, syn z synową** 8910-R

Dziś wzrost — 21 listopada. Imię niny: Zenobiusz, Ireneusz. Słońce wzeszło o godz. 7,11, a zajdzie o godz. 15,30.

CK Nasze MIASTO

Telefon Działu Miejskiego 43-45

Co, gdzie, kiedy?

TEATR IM. S. ŻEROMSKIEGO — „Sen srebrny Salomei" — J. Słowackiego — g. 19.

KINA — „Romantica" — „Tylko dla orłów" — ang. pan. kol. 1. 14, g. 16, 17 i 20.

„Ballada" — „Nie ma nic lepszego od złej pogody" — bułg. pan. kol. 16, g. 8,30, 10,45 i 13,15.

„Niagara" — amer. kol. 1. 16, g. 15,30, 17,45 i 20.

„Bajka" — „Trzy kroki w szaleństwie" — włoski, kol. 1. 18, g. 15,45, 18 i 20,15.

„Robotnik" — „Wódz Seminolów" — NRD, pan. kol. 1. 14, g. 15, „Zmiłuj się nad nami" — USA, kol. 1. 14, g. 17,15 i 19,30.

„Skałka" — „Poskromienie złośnicy" — USA, pan. kol. 1. 14, g. 15, 18 i 20.

PUNKTY przedsprzedaży biletów kinowych czynne: ul. Sienkiewicza 33 w godz. 11—17, ul. Jagiellońska w godz. 12—17.

„Górnik" (Rudki) — „Cyrk strzelecków" — USA, kol. 1. 16, g. 15,30.

„Marmury" (Chęciny) — „Unkas ostatni Mohikanin" — rum., kol. 1. 14, g. 16,30 i 18,30.

„Skanlite" (Wiślnówka) — „Ambasadorowie nie mordują" — NRD 1. 16, g. 18.

„Echo" (Ostojów) — „Opowieść do poduszki" — USA, kol. 1. 16, g. 18.

„Bartek" (Zagnańsk) — „Pazyć nie śmieje" — francuski, kol. 1. 16, g. 17 i 19.

„Gołębież" (Nowa Słupia) — „Z dala od zgiełku" — ang. pan, kol. 1. 14, g. 18.

KRYTA PŁYWALNIA — basen fluzy — 10—20,40. Basen mały — 13—16,45, 19,45-21,15. Wanny i natryski — 7—21.

SZPITALE — ODDZIAŁY: Wewnętrzny — Oksnickiego w Czerwonej Górze. Ginekologiczno-Położniczy — w osiedlu Czarnów.

Dyżury aptek: dyżur nocny pełni: apteka nr 1 przy ul. Buczka 31/39 i apteka nr 107 przy ulicy Sienkiewicza 15.

FOTOPLASTIKON — Niemiecka Republika Demokratyczna — czynny w godz. 9—18.

MUZEUM ŚWIĘTOKRZYSKIE — Wystawa stałą pt. „Wczoraj zabytkowe" — Galeria malarstwa polskiego. Wystawy stałe przy ul. Zwierzynieckiej — Wystawy stałe: „Przyrodnicza rzeźba świętokrzyskiego", „Kultura ludowa Kielecczyzny", „Z najnowszej historii Kielecczyzny". Wystawy czasowe: Wystawa prac Pilata, „Z kolekcji ekslibrisowych Kielczan". Wystawa jugosłowiańska pt. „Tito — Ikona czasu". Czynne: zwiedzanie poniedziałków i dni poświątecznych od godz. 10 do 18, w środy od 12 do 20, w niedziele od 10 do 17.

ODDZIAŁ — Muzeum Lat Szkolnych Siedziba Żeromskiego — ul. Sienkiewicza — czynny z wyjątkiem poniedziałków i dni poświątecznych od godz. 9 do 16.

WYSTAWY:

KLUB — MPiK — „Ruchu". 1. Książka w kulturze polskiej. 2. Wystawa książki społeczno-publicznej.

KLUB NAUCZYCIELA — Wystawa pomienorowa Klubu Plastyków przy ZNP.

WDK (Klub „Wiedza") — wystawka wykonawcza „Impresjonizm".

TELEFONY:

Pogotowie Ratunkowe 09. Pogotowie Milicyjne 07. Pogotowie WSW 83-55. Straż Pożarna 08. Pogotowie Energetyczne Kielce — Miasto 45-30, Kielce—Teren 30-41, Pogotowie wodno-kanalizacyjne 65-32. Biuro Informacji o usługach 91-71. Hotel Centralny 20-41. Informacja kolejowa 913. Pogotowie hydrauliczne, energetyczne i dźwigowe KSM 70-98. Pogotowie gazowe czynne dla Kielc dobę 20-97. Pogotowie telewizyjne 77-98. Pogotowie cieplne 65-52 po godz. 15. Pogotowie elektryczno-wodociągowe MZE 70-41, czynne od godz. 15 do 21 tel. 57-89.

POSTOJE TAKSÓWEK: ul. Sienkiewicza — przy dworcu PKS 41-31, ul. Oborczków Stalingradu 26-18, ul. Planty 27-11, taksówki parkujące ul. Świętokrzyska 69-39.

Tow. Edward Jaros I sekretarzem KP PZPR

Wczoraj odbyło się plenarne posiedzenie Komitetu Powiatowego PZPR w Kielcach. W trakcie obrad, w których uczestniczył sekretarz KW HENRYK SOBON, dokonano oceny dotychczasowego przebiegu kampanii sprawozdawczo-wyborczej w powiecie kieleckim.

W sprawach organizacyjnych uczestnicy obrad przyjęli rezygnację oraz wyrazili podziękowanie za długoletnią pracę w aparacie partyjnym — I sekretarzowi KP PZPR tow. HENRYKOWI BEDNARZOWI w związku z podjęciem przez niego nauki w Rocznym Studium Podyplomowym Służby Zagranicznej. Na stanowisko I sekretarza KP wybrano jednogłośnie tow. EDWARDA JAROSA, dotychczasowego z-cę kierownika Wydziału Organizacyjnego Komitetu Wojewódzkiego PZPR w Kielcach. (k)

Tow. Edward Jaros urodził się w 1932 r. w wiejskiej wsi Bosłów Stary w pow. iłżeckim, w rodzinie robotniczej. Ma wykształcenie wyższe, jest magistrem ekonomii. Członek ZMW, a w latach 1950—56 pracownik aparatu ZMP. Od 1957 roku pracuje w aparacie partyjnym, pełniąc od 1966 r. do chwili obecnej funkcje z-cy kierownika Wydziału Organizacyjnego KW PZPR.

Z obrad egzekutywy KM PZPR

Inwestycje komunalne w centrum uwagi

Inwestycje komunalne warunkujące dalszy rozwój miasta znajdują się w centrum uwagi władz miejskich i wojewódzkich. W tym roku były już kilkakrotnie przedmiotem interwencji i dyskusji. Nastąpiła znaczna poprawa, ale jeszcze nie zadowalająca w pełni. W ciągu ubiegłych 10 miesięcy wykorzystano nakłady w 80 proc., a zaplanowane roboty tylko w 76,2 proc. Dlatego też inwestycjom komunalnym przygładano się znowu wczoraj na egzekutywie Komitetu Miejskiego PZPR, której przewodniczył sekretarz KM tow. STANISŁAW GARBACZ.

Pomyślnie na ogół postępują prace przy budowie nowego zakładu wodociągowego (wyjątkiem przez hydroludowę nr 2 i KPB), w tym roku na ogół sprawnie przebiega budowa kolejnych odcinków kolektora solnarnego (robotę wykonuje hydrocentrum), ruszyły ostatnio prace przy rozbudowie kotłowni La Monte'a w dzielnicy Czarnów.

Trzeci kwartał br. nie dał jednak pełnych planowanych efektów. W wykonawstwie niektórych zadań wystąpiły dalsze opóźnienia. Skutek jest taki, że już po raz drugi w tym roku Prezydium WRN zmniejszyło nakłady na inwestycje komunalne w naszym mieście. Zbyt wolne tempo utrzymuje się na budowie bazy dla Miejskiego Przedsiębiorstwa Wodociągów (szczególnie grzebią się KPB, KPRI, MPRK), za wolno także posuwają się roboty przy kanale sanitarnym w południowej części miasta i magistrali wodociągowej (wykonawcą obu inwestycji jest WPRK).

Niektóre obiekty z terminem zakończenia w IV kw. br. nie „wyszły". Na budowie wiaduktu kolejowego w ul. Waligóry opóźnienie robót wynosi już 2 miesiące (głównym wykonawcą jest PRK nr 15), na budowie bazy dystrybucyjnej gazu płynnego opóźnienie wynosi 3 miesiące (MPRB), na budowie kanału c. 1 kotłowni w rejonie ul. Żołnierzy Radzieckich — również 3 miesiące (KPRI i „Instal"). Inwestorzy mają poważne zastrzeżenia do postępu i organizacji robót prowadzonych przez WPRK w sąsiedztwie nowych sieci wodę. Są to wodociągi rozpoczęte aż na 12 odcinkach i lokalny kanał sanitarny. Mieszkańcy skarżą się na utrudniony dojazd do zabudowań, na niższenie materiały. W III kw. br. obserwowano już szybszy postęp robót na budowie oczyszczalni ścieków, ale w ostatnich tygodniach hydrocentrum wycofało z tego obiektu swoich pracowników.

Zdaniem inwestorów istnieją jeszcze możliwości wykorzystania niemal w całości limitów i uzyskania zaplanowanych efektów rzeczowych na budowach inwestycji komunalnych pod warunkiem, że z większą troską do spraw miasta podejdą dyrekcje i organizacje partyjne w przedsiębiorstwach wykonawczych, a szczególnie w Wojewódzkim Przedsiębiorstwie Robót Komunalnych, w Kieleckim Przedsiębiorstwie Robót Inżynieryjnych i Miejskim Przedsiębiorstwie Robót Budowlanych.

Dużo uwagi poświęcili członkowie egzekutywy KM przygotowaniom do realizacji inwestycji miejskich w roku przyszłym. Do tej sprawy wrócimy w najbliższym czasie. (m)

Administracja nie reaguje

Mieszkańcy Domu Nauczyciela przy ul. Okrzei 9 skarżą się na opieszałość ADM nr 3, któremu podlega ten budynek. 8 października br. lokatorzy wystosowali do administracji pismo z prośbą o wstawienie szyb na klatce schodowej, zainstalowanie klamki uchwytu przy drzwiach wejściowych, umocowanie automatu zamykającego drzwi, naprawienie drzwi wiodących do piwnicy i założenie tam nowego zamka, wprowadzenie krat do okien piwnicznych. Nie było to zresztą pierwszy sygnał, cóż, kiedy — podobnie jak poprzednie — pozostał bez odpowiedzi. Nie odnoszą skutku również interwencje w MZBM. Tymczasem w czasie deszczu woda dostaje się na klatkę schodową przez wybite szyby, na skutek czego ze świeto odmiennych ścian odpada tynk. Z kolei brak uchwytu i samozamykacza przy drzwiach powoduje znaczna strata ciepła. Woda deszczowa stwarza również do piwnic. Brak okratowania w oknach skwapliwie wykorzystują chuligani. (dsk)

W najładniejszej aptece

Na zdjęciu: fragmenty wnętrza nowej apteki. Fot. Z. Jonko

Od kilkunastu dni mieszkańcy KSM mają wreszcie swoją aptekę. Zlokalizowano ją w ładnych pomieszczeniach przy ul. Zagórskiej 62 (obok nowo budującej się kawiarni). Wczoraj odwiedziliśmy tę placówkę, by stwierdzić m. in. że jest najładniejszą apteką w mieście. Nowoczesne meble, panowanie nie szyby i przytulne lokum prezentują się bardzo okazale. Szkoda tylko, że dla klientów przeznaczono zbyt szczupłą powierzchnię. Na pocieszenie pozostaje fakt, że zaplecze apteki jest wystarczające. Wyposażono je w najnowsze urządzenia, m. in. do jałowego sporządzania leków, które jest najnowocześniejszym tego typu urządzeniem w Kielcach.

10-osobowym personelem kieruje p. Henryka Babińska. — Choć apteka zlokalizowano nie przy samej ulicy — stwierdza — codziennie odwiedza nas prawie 400 klientów. Dowód, że apteka była tu bardzo potrzebna. (Kos)

Fot. Z. Jonko

Nowe wyroby drobnej wytwórczości

Ostatnio różne piony drobnej wytwórczości podjęły działania nad poszerzeniem rodzajów produkowanych towarów. I tak np. Wojewódzkie Zakłady Przemysłu Terenowego rozpoczęły wytwarzanie 81 różnych wyrobów, Wojewódzki Związek Spółdzielczości Pracy — 23 wyrobów i Wojewódzki Związek Spółdzielni Inwalidów — 5 nowych wyrobów. W ramach rozwoju sie ci zakładów usługowych, w br. uruchomiono 98 zakładów oraz 168 zakładów rzemieślniczych, w tym 146 na wsiach. (tb)

PRAWNIK PRZYJMUJE

Dziś prawnik naszej redakcji będzie udzielać bezpłatnych porad w dziale lecznictwa i czytelnikami (pl. Obrońców Stalingradu 2, pokój nr 12). Przyjęci zostaną czytelnicy zarejestrowani na dzień 28 listopada br., w godzinach od 14 do 18.

UCHRONISZ DZIECI PRZED OGNIEM — CHRONIĄC ZAPAŁKI PRZED DZIEĆMI

We własnym interesie

Tępimy machlojki...

21 bm. ok. godz. 11,15 na ul. Wiejskiej obok ulicznej studzienki zatrzymał się samochód — hodówka (z nr rej. CA 50-94) wzbudzając zainteresowanie przechodniów. Bardziej uważni obserwowali zachowanie obsługi wozu. Dwaj mężczyźni nadpełnili wiadra wodą, a następnie wnieśli je do wnętrza samochodu, opróżniając ich zawartość. Obserwatorzy przekazali nam informację o tym fakcie sugerując podejrzenie. Wspólnie zainteresowaliśmy dyrektora Wojewódzkiego Przedsiębiorstwa Przemysłu Mięsnego A. Całusińskiego. Okazało się, że tego dnia, o której właśnie porze samochodem tym należącym do Zakładu Transportu Przemysłu Mięsnego przewożono flaki do zakładu garmażeryjnego. Oczywiście ilość flaków przekraczała zakładowi zgadzała się z ilością odebraną w zakładach mięsnych. Po dolaniu wody do pojemników powstała nadwyżka, co się z nią stało, tego niestety nie zdołano ustalić. Dyrektor zdecydował się jednak zwolnić z pracy obu konwojentów Stanisława K. z Dymin i Andrzeja G. z Kielc. Do pierwszego z nich dyrekcja zakładów miała już sporo pretensji za niewłaściwe wykonywanie obowiązków. Skutek jest taki, że już po raz drugi w tym roku Prezydium WRN zmniejszyło nakłady na inwestycje komunalne w naszym mieście. Zbyt wolne tempo utrzymuje się na budowie bazy dla Miejskiego Przedsiębiorstwa Wodociągów (szczególnie grzebią się KPB, KPRI, MPRK), za wolno także posuwają się roboty przy kanale sanitarnym w południowej części miasta i magistrali wodociągowej (wykonawcą obu inwestycji jest WPRK).

Wraz z dyrekcją WPPM serdecznie dziękujemy przechodniom za informacje, które naprowadziły na ślad oszustwa. Jak łatwo się domyśleć ostatnie konsekwencje ponosić będzie kierowca. Zakład garmażeryjny produkujący flaczki musi przecież tak przeprowadzić kalkulacje, aby nie ponosić strat... Informując więc o tego rodzaju machlojkach działamy we własnym interesie. (m)

NOTATNIK KIELECKI

● Zostałem ochlapana od stóp do głowy 28 bm. o godz. 17 na ul. Zagórskiej przez nieostrożnego kierowcę „fiata" — skarży się czytelnik. Przykładów na dobnie brawurowej jazdy, której ofiarami stają się przechodnie, można wymienić wiele.

● Niedawno w zakładzie usługowym PTH „Eldom" przy ul. Armii Czerwonej 12 zainstalowano telefon (nr 10-21, wewn. 113), pod którym można zgłaszać zaopatrzeniowcom na usługi w zakresie napraw elektrycznych zmechanizowanego sprzętu gospodarstwa domowego.

● Jan Prucnal (zam. Nowy Świat 22a m. 9) 23 bm. kupił w Wojewódzkim Przedsiębiorstwie Handlu Meblami i szkło-porcelanami. Na miejscu opłacił transport, jednak mebel mimo obietnic do wczoraj nie został dostarczony do domu klienta.

● Zapisy na kurs dziewiarstwa ręcznego i na porady krawieckie organizowane przez terenowe Koła LK przyjmuje sekretariat koła ul. Żeromskiego 36, w godz. 17—19.

● Kurs wypieku ciast organizuje od 16.XII. br. ZSM „Armatura" i ośrodek „Przekwasa Pani" przy ul. Grunwaldzkiej nr 1. Zapisy do 5.XII. br. przyjmuje kierownictwo ośrodka i dział społeczno-wychowawczy spółdzielni, tel. 90-68, wewn. 7.

Śladem krytyki

Dyrektor Miejskiego Zarządu Budynków Mieszkalnych Wacław Grządziela poinformował nas, w związku z krytyczną notatką dotyczącą odwodnienia budynku przy ul. Świerczewskiego 37/41, że zaleca przewodniczącego Pręż. MRN w piśmie wysłanym 14 sierpnia br. do Wojewódzkiego Zjednoczenia Budownictwa Komunalnego i Mieszkaniowego o wprowadzenie do portfelu zleceń na rok 1973 dla Miejskiego Przedsiębiorstwa Robót Komunalnych odwodnienie kilku budynków mieszkalnych m. in. wymienionego na wstępie domu przy ul. Świerczewskiego. Niestety, nadal brak wykonawcy, choć dokumentacja projektowo — kosztorysowa jest w komplecie.

W klubach, świetlicach, czytelniach

● Na wczorajszej i dzisiejszej 55 rocznicy wybuchu Wielkiego Października i 15-tego jubileuszu Klubu Rad. w klubie odbył wieczór Mr. Kolinga z udziałem tenora Andrzeja Ma. Dzisiaj o godz. 17 Zarząd Koła ZSMWP w dzielnicy 22-lecia PKWN ZM ZMS. W programie występ teatru wokalno-muzycznego państwowych szkół muzych.

● Projekcja filmowa i gali z Kopu. Rod. odbędą się 28 bm. o godz. 17 w czytelni WDK.

● „Polskim czołem" po sukces" to tytuł prelekcji ilustrowanej przeczytanej, którą wygłosi Andrzej Jaroszewicz z udziałem młodzieży i Jan Żółkiewski — sprawozdawcy sportowego 29 bm. o godz. 19 w Klubie Sportowym BAX.

● Zwycięzcy turniej par w brydżu sportowym zostaną ozłoceni 28 bm. o godz. 17 w Klubie „Alest" przy ul. Sienkiewicza.

● Na spotkanie z lekarzem pt. „Życie ludzkie w świetle rozwoju" 29 bm. o godz. 18 Klub „Wiedza".

● Prelekcja pt. „Komunizacja samochodu na wsi — jeszcze raz" 28 bm. o godz. 18 Kielecki Automobilklub w Klubie „Mrówka".

● Film „Tajemnica Andrzeja" urządzi 30 bm. o godz. 19 Klub Nauczyciela. Bilety można już nabywać u kierownika klubu.

● MDK zaprasza dzieci 28 bm. o godz. 17,45 na projekcję bajek. O godz. 18 jest samego dnia rozstanie z powieściową filmą pod tytułem „Skłodowska Marie". Wkrótce będzie koniec twoje dozwolony od lat 15. Wstęp wolny.

MUZEUM ZAPRASZA.

... sezon filmu o sztuce, który odbędzie się 29 bm. (środa) o godz. 17 w sali kinowo-odczytowej Muzeum, pt. „Portretów 3.5. Zostaną wyświetlone filmy prof. wszechnicy „Posła mistrza M. S.", „Amerigo Tot — rzeźbiarz" i „Ovulo Derkovits".

Kary dla chuliganów

Kolegium d.s. Wykroczeń wymierzyło kolejną porcję kar osobistom zakłócającym porządek publiczny. Stanisław Kowalczyk, Józefa, (ur. 1948) zam. Górno — Parcele nr 19, zapłaci 3 tys. zł za wszczynanie bójki i nieprzyzwoite wyzwiska na ul. Armii Czerwonej. Eugeniusz Stepień, s. Kazimierza, (ur. 1957) zam. ul. Tartaczna 9 i Bogdan Kowalczyk, s. Józefa, (ur. 1958) zam. ul. Wygoda 9, zostali ukarani 3-miesięcznym aresztem za włóczenie się po restauracji „Herbata", (dsk)

O szczęście dziecka opuszczonego

Dzieci zaniedbane, pozbawione opieki rodziców, nie należą do wyjątków. Faktem jest, że nie zawsze potrafimy im wszystkim właściwego bytu, stąd potrzeba chwili jest zwarcie tych rodzin rozsianych, w skutkach opuszczone małoletni mogliby znaleźć ciepło, przyjaźń i miłość — czynnik niezbędny dla prawidłowego przebiegu procesu wychowawczego. Problemem tym podejmowali się posłowie Kamiński d.s. Wypoczynku Dzieci i Młodzieży przy MK FiH.

Jakie są warunki tworzenia zastępczych rodzin? Przede wszystkim osoby pragnące przyjąć dziecko do siebie, muszą legitymować się nienaganą opinią. Chodzi przecież o dobro podopiecznego, zapewnienie odpowiednich warunków egzystencji. Pomoc materialna dla rodzin zastępczych spoczywa w gestii Wydziału Oświaty Prez. MRN. Każdego miesiąca dostają one kwotę w wysokości 750 zł jednorazową „wypraw ka", 1500 zł na zakup odzieży, obuwia, przyborów szkolnych itd., bez finansowa udzielona jest w zależności od ukończenia przez wychowanka 18 roku życia, 2 zł na dzienny wyżywienie, 1 zł na dodatkowych wypadkach (kontynuowanie nauki) może przedłużyć się do ukończenia przez niego 24 lat. Rodzicom opiekę następuje po uprzednim zawarciu umowy między danymi osobami. Umowa ta zawierać powinna wiek dziecka nie przekracza 3 lat, identyczną umowę zawiera się z Wydziałem Oświaty i Opieki Społecznej Prez. MRN.

Umowa ma charakter okresowy, podejmuje się ją na co najmniej jeden rok, może być jednak dowolnie przedłużana. W przypadku przyjęcia dziecka przez rodzinę zastępczą, prawo do pobierania pomocy materialnej ustaje z końcem roku kalendarzowego, w którym nastąpiło adopcja. Nad prawidłowym przebiegiem opieki czuwać mają kuratorzy społeczni, zobowiązani do składania relacji z pociągnięciem obserwacji.

Do zawarcia umowy potrzebny jest wniosek zainteresowanej rodziny zawierający dane na temat wieku ewentualnych opiekunów, ich stanu zdrowia, sytuacji rodzinnej, warunków mieszkaniowych, dochodów, zarobków, a także opinia kuratora społecznego. Gra toczy się o wysoką stawkę: szczęście dziecka do siebie. Wierzymy, że znajdą się ludzie wielkiego serca, którym nie jest obojętny los dziesiątek opuszczonych maluchów. (dsk)

ZDOBYDZIESZ ZAWÓD UCZĘSZCZAJĄC na ZAWODOWY KURS RADIOTELEWIZYJNY

(w programie między innymi telewizja kolorowa).

Zapisy przyjmuje i informacji udziela Radioklub LOK w Kielcach przy ul. Rewolucji Październikowej 6, tel. 57-03, codziennie w godz. 9—16.

Ponadto Radioklub organizuje

KURS TELEWIZJI KOLOROWEJ

Informacje pod powyższym adresem. 4311-k

Wiadomości SPORTOWE

Górnik Pszów w finale

Dotarł do naszych rąk wydany ostatnio komunikat Wydziału Sportowego PZB nr 10/72, w którym informuje się o przyznaniu dodatkowych punktów za udział zawodników w międzypaństwowych spotkaniach reprezentacji młodzieżowych NRD — Polska rozegranych 1 października.

Z komunikatu wynika, że Gwardia Warszawa otrzymuje 10 pkt., Pogoń Szczecin 6, Górnik Pszów 4 (za zwycięską walkę utalentowanego Gajdy) oraz Legia Warszawa, Avia Świdnik, Prosna Kalisz i Olimpia Poznań po 2 pkt. Obecny dorobek punktowy Górnika Pszów wynosi 125 pkt., co dałej drużynie pierwszą lokatę w grupie i awans do finału mistrzostw Polski.

Jednakże i ta decyzja PZB wzbudza zastrzeżenia. Stwierdzono przecież, że przyznaje się zespołom dodatkowe punkty za reprezentacyjne starty ich zawodników, tylko w przypadku gdy w tym samym czasie dany zespół rozgrywa mistrzowski. 1 października walczyły zespoły Pszowa i Gwardii Warszawa, a tylko otrzymały punkty. Jak się wiadomo, Błękitni nie wolywał się od tej decyzji PZB.

Tak więc nadal nie wiadomo, kto wystąpi w finale mechowych mistrzostw Polski. Pewne jest, że będą walczyć Łodzi pięciarze Turowa, którzy mają tak wielką przewagę punktową, że mogą sobie pozwolić nawet na wysoką porażkę w zaległym meczu, wyznaczonym przez PZB pozostałych dwóch drużyn uczestniczących jeszcze poczekać do rozegrania zaległych spotkań, zapisanych na 3 grudnia. Ostateczna końcowa klasyfikacja mistrzostw będzie znana dopiero później, już po rozegraniu finałów, gdyż ostatnie zaległe mecze mają się odbyć jeszcze 13 grudnia.

Młodzież stolicy najlepsza w Kielcach

KIELCE. W pływackim meczu szkolnych reprezentacji okręgowych juniorów (do 16 lat) o Puchar PZP najlepsi okazali się młodzi pływacy stolicy, którzy zdecydowanie pokonali reprezentację Kieleczczyzny. Zespół Mazowsza był tylko tłem dla swych rywali. W końcowej klasyfikacji Warszawa zgromadziła 17,278 pkt., Kielce 13,423 pkt. Mazowsze 1973 r. 4,870 pkt. Mimo porażki nasi reprezentanci nie wypadli źle. Wyróżnili się w naszym zespole: Strzyrkówna, Witkowska, Heliińska i Burdyn.

Oto wyniki zwycięzców oraz miejsca i wyniki reprezentantów Kieleczczyzny:

Dziewczęta

50 m dow. — 1. Morzyk K. 31,3, 4. Mróz K. 33,1.

100 m dow. — 1. Szteln W. 1,07,9, 2. Heliińska I. 1,09,9 4. Czyrzykowska K. 1,12,2.

100 m klas. — 1. Witkowska K. 1,26,7, 4. Mej K. 1,29,5.

100 m grzb. — 1. Woźnik W. 1,18,6 3. Węgier K. 1,26,8 4. Łodzińska K. 1,30,2.

100 m mot. — 1. Ciżińska I. 1,21,1, 2. Sobczyk K. 1,23,3, 4. Kowska K. 1,28,8.

200 m zm. — 1. Rygiel W. 3,... 3. Garszałka K. 3,00,1, 4. Cz... Ja K. 3,09,4.

4x100 m zm. — 1. Warszawa 8,21,8, 2. Kielce 8,28,5.

Chłopcy

50 m dow. — 1. Morzki W. 3. Średnicki K. 31,6, 4. Kozak 36,0.

100 m dow. — 1. Kriese W. 3. Zacharski K. 1,05,0, 4. Bu... ski M. 1,09,0.

100 m klas. — 1. Maciuszek 1,18,9, 3. Kulaga K. 1,22,7.

100 m grzb. — 1. Musiał 1,09,9, 3. Maruszak K. 1,14,4, 4. ... ski K. 1,15,0.

100 m mot. — 1. Bajan W. 1,... 3. Szyszkowski K. 1,14,9, 4. Kowlewicz K. 1,17,8.

200 m zm. — 1. Durdyn 3,5,5, 3. Łętrzyna K. 2,31,4.

4x100 m zm. — 1. Warszawa 4,46,0, 2. Kielce 4,51,2.

Uznanie dla sprintere

Rozpoczynamy dziś tradycyjny bilans sezonu lekkoatletycznego. Zamieszczać będziemy tabele najlepszych lekkoatletek i lekkoatletów Kieleczczyzny w sezonie 1972, z krótkim komentarzem. W przypadku kiedy poziom danej konkurencji jest bardzo niski, nie będziemy podawać pełnych dziesiątek, a jedynie te wyniki, które na to zasługują.

Na początek: sprinty kobiet. Najpierw tabele:

100 m: Sarna Bud. Kielce 11,8, Grzegolec Bud. Kielce 12,0, Gutkowska Radomiak 12,1, Portacha MKS.KSZO 12,2, Kołek Granat 12,3, Kwietniewska Bud. 12,3, Rosicka Bud. 12,4, Szafrańska Bud. 12,6, Jop Bud. 12,8, Wołszczak MZKS Kielce 12,8.

Przeciętna br. — 12,8, rekordowa 12,31 (1970 r.), najlepsza jun. Gutkowska, młodziczka — Wiosna MKS Radom 13,1. Rek. okr. jun. starszych i młodszych — Gutkowska. W tabeli krajowej — Sarna 14 m.

200 m — Sarna 24,3, Grzegolec 25,0, Kwietniewska 25,6, Starościak 25,8, Gutkowska 25,6, Portacha 25,8, Szafrańska 26,0, Czubaj MKS-KSZO 26,2, Jop 26,4, Bisz Proch Pionki 26,5.

Przeciętna br. — jest rekordowa 25,63. Najlepsza juniorka — Kwietniewska, młodziczka — Czubaj Skarża Stara 27,4. Rekord okr. jun. starszych — młodszych — Kwietniewska. W tabeli krajowej — Sarna 14 m.

400 m: Kwietniewska Bud. 58,2, bal 58,5, Skórka 58,8, Mej Bud. 59,2, Sik 59,3, Kowlewicz K. 59,4, Jop 59,5, Szymisz Bud. K. 60,2, Mosionek Radom 61,6, Stępień Bud. K. 61,8, Wołszczak Bud. K. 62,0.

Przec. br. 1 rek. 58,63. Najlepsza juniorka — Kwietniewska i młodziczka Stępień. Rek. okr. jun. i m. Kwietniewska. W tabeli krajowej — Kwietniewska 11 m.

Sama zawodniczka zdobyła strzostwo Polski juniorek w biegu na 400 m, zarówno wśród starszych, rekord Polski młodszych.

W sumie więc sprinterki służyły na słowa uznania.

Z bocznej trybuny

Jedną z najdziwniejszych i najbardziej niezrozumiałych decyzji krajowych władz piłki ręcznej było przeniesienie w ubiegłym roku ligi kobiet i mężczyzn z boisk otwartych do sal.

Chociaż do zakończenia pierwszego eksperymentalnego sezonu jeszcze dość daleko, już dziś powiedzieć się obawy, jakie wyraziliśmy po ogłoszeniu decyzji przejścia do sal. Dwie nasze drużyny — kobieca i męska — zajmują miejsca w tabeli rozgrywek. Nie są to najwyższe klasy zespoły, ale wcale nie musiałyby być na szarym końcu, gdyby nie fakt, że jedyna w województwie sala nadająca się do treningów i organizowania zawodów znajduje się w Kielcach. Z Wolicy i Jędrzejowa trzeba więc dojeżdżać dwa lub trzy razy w tygodniu na treningi a potem jeszcze na mecz do Kielc lub nawet na drugi koniec Polski. Dziewczęta są już zmęczone owymi nieustannymi podróżami, a to wszystko kosztuje! Również nie miłośnicy sportu w Jędrzejowie i Wolicy powinni być zadowolnieni sportowych na dobrym poziomie, które były tam przez wa zwiastują i wielkie zmęczenie. W obu tych miejscowościach 2—3-tysięczna widzów nalezała do rzadkości. A co w Jędrzejowiu i w Wolicy mina się już o piłce ręcznej. Tak ko z przyszłość kibice swoich ulubieńców, a co wywołuje szczególnie nie mogą. Nie gdyby przyjechali do Kielc, tak by się nie zmieścili na ich widzów, które były tam przez ... nie. W obu tych miejscowościach 2—3-tysięczna widzów należ